

Odra i Nysa prawną i historyczną granicą Polski

W Dijon, stolicy Burgundii, zakończyły się obchody Tygodnia Przyjaźni Francusko-Polskiej, którym patronował najstarszy deputowany do Francuskiego Zgromadzenia Narodowego, wybitny działacz polityczny i społeczny, mer miasta — kanonik Kir.

W Sali ratusza miejskiego odbył się odczyt profesora wydziału prawa miejscowego uniwersytetu, członka rady ekonomicznej i społecznej oraz członka biura krajowego gauslistowskiej partii UNR-UDT — Leo Hamon na temat niezaprzeczalnych praw narodu polskiego do granicy na Odrze i Nysie. Naród polski — podkreślił mówca — dołożył wielkich wysiłków, by zagospodarować i rozwinąć tę terytorię. Kwestionowanie dziś granicy na Odrze i Nysie byłoby nie tylko przekreśleniem postanowień a- równowagi, ale i zachwianiem równowagi, jaka istnieje w Europie. Jest ona nie tylko zabezpieczeniem przed niemieckim „brag nach Osten”, ale i czynnikiem bezpieczeństwa, którego gwarancją jest silna Polska.

Dziś w numerze na str. 4 — 5

Sylwetki kandydatów na posłów i lista kandydatów na radnych WRN

26 bm. stolica Pomorza Zachodniego — Szczecin obchodził 20. rocznicę wyzwolenia i powrotu do Macierzy. Z okazji tej w mieście, od podstaw i doprowadzonym do skutku, odbyły się liczne uroczystości. W Stoczni im. A. Warskiego zwodowano statek, przeznaczony dla PLO. W dowód wdzięczności dla Armii Radzieckiej za wyzwolenie Szczecina — statek został nazwany imieniem radzieckiego generała Pawła Szwytkoja, wstawiennego w walkach o stolicę Pomorza Zachodniego.

Na zdjęciu: za chwilę statek spłyne na wodę.
CAF, fot. Weczer

SYTUACJA W WIETNAMIE

Substancje trujące — nowa broń w arsenale piratów

● HANOI (PAP) Wietnamska Agencja Prasowa opublikowała oświadczenie stwierdzające, że w czasie nalotów na wyspy Con Co amerykańskie samoloty, jak również samoloty południowowietnamskie, rozpylały trujące substancje chemiczne. Substancje te w zelenieciu ze skórą powodują stan zapalny.

● WASHINGTON (PAP) Agencja AP pisze, że USA wypróbują w czasie wojny w Wietnamie wiele nowych rodzajów broni wynalezionych w ostatnich latach. M.in. w Wietnamie przeprowadza bój z nadźwiękowymi od samolotów typu F-105 i F-100. Z tych samolotów zamontowane jest w karabiny maszynowe typu „Vulcan”. Karabiny te o kalibrze 20 mm i 28 mm mają szybkostrzelność 6 tys. pocisków na minutę.

Ponadto wojska USA w Wietnamie zaopatrzone są w nowy rodzaj min przeciwpiechotnych typu „Claymore”.

(Dokończenie na str. 2)

Dziś 8 stron

NASZA WIEŚ

strona 3.

8 — 16 maja 1965 r.

VIII TYDZIEŃ ZIEM ZACHODNICH I POŁNOCNÝCH

PREZYDIUM Rady Naczelnej Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich i Północnych ustaliło termin i zatwierdziło program Tygodnia Ziem Zachodnich i Północnych.

Tegoroczny Tydzień Ziem Zachodnich i Północnych — ósmy z kolei — obchodzić będziemy w całym kraju w dniach 8—16 maja br. jako część składową obchodów 20-lecia powrotu Ziem Zachodnich i Północnych do Macierzy.

Inauguracja „Tygodnia” nastąpi w toku centralnych imprez, jakie z okazji 20-lecia powrotu Ziem Zachodnich zorganizowane zostaną w dniach 8—9 maja br. we Wrocławiu.

Na terenie województwa szczecińskiego i KOSZALIŃSKIEGO obchody „Tygodnia” zbiegną się z imprezami organizowanymi pod hasłem „Rok

Dokończenie
na str. 2

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Cena 50 gr

AB/

Głos SŁUPSKI

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

Rok XIII Czwartek, 29 kwietnia 1965 r. Nr 102 (3928)

Posiedzenie

Centralnej Komisji Porozumiewawczej partii i stronnictw politycznych

● WARSZAWA (PAP)

28 bm. odbyło się posiedzenie Centralnej Komisji Porozumiewawczej partii i stronnictw politycznych.

W posiedzeniu — na którym omówiono aktualne problemy związane z wyborami do Sejmu i rad narodowych — udział wzięli:

Z RAMIENIA KC PZPR —

Józef Cyrankiewicz, Zenon Kliszko, Ryszard Strzelecki, Józef Tejcma;

Z RAMIENIA ZSL —

Czesław Wycech, Józef Ozga-Michalski, Kazimierz Banach, Józef Olszyński;

Z RAMIENIA SD —

Stanisław Kulczyński, Jan Karol Wende, Włodzimierz Lechowicz, Eugenia Krassowska, Stanisław Ochab.

Przemówienie de Gaulle'a zamieszczamy na str. 2.

Nasze dwa kraje dają przykład

„odwilży...”

stwierdzają ministrowie Francji i ZSRR

● PARYŻ (PAP)

W gmachu na Quai d'Orsay odbył się bankiet wydany przez francuskiego ministra spraw zagranicznych Couve de Murville na cześć jego gościa i kolegi, radzieckiego ministra Gromyki.

W toaście wzniesionym na cześć Gromyki Couve de Murville oświadczył, że jego przyjazd stał się okazją do podjęcia bliskich kontaktów między Francją a ZSRR, gdyż Gromyko ma możliwość rozmówienia nie tylko z mini-

strem spraw zagranicznych ale z najwyższymi władzami Francji i przedyskutowania z nimi wszystkich wspólnych spraw, a przede wszystkim tych najważniejszych dotyczących obrony pokoju w świecie. Minister Francji przypom-

niał, że szereg zasadniczych problemów zostało jak gdyby zamrożonych na przestrzeni ostatnich 20 lat. W tej sytuacji nawiązanie bliskich kontaktów jest już postępowem tym bardziej, jeśli chodzi tu o kontakty na kontynencie europejskim, o kontakty między Francją a Związkiem Radzieckim.

„Jest rzeczą normalną — mówi Couve de Murville — że nasze dwa kraje dają przykład odwilży, która być może

(Dokończenie na str. 2)

● MOSKWA

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR podjęło decyzję, że dzień 9 maja — święto zwycięstwa narodu radzieckiego w wielkiej wojnie narodowej w latach 1941—1945 będzie odciążony w ZSRR dniem wolnym od pracy.

W telegraficznym W KRÓCIE

● WARSZAWA

W siedzibie ZLP w Warszawie podpisane zostało porozumienie między Związkiem Literatów Polskich i Związkiem Pisarzy Radzieckich na rok 1965.

Porozumienie zmierza do wszechstronnego i mocniejszego zacieśnienia kontaktów lepszego poznania literatury i kultury obu narodów.



Przed budynkiem Winter Garden w Margate (Wielka Brytania), gdzie premier brytyjski Wilson wygłaszał przemówienie na zjeździe związku zawodowego pracowników handlu, odbyła się demonstracja przeciwko amerykańskiej agresji w Wietnamie i oportunistycznej polityce Wilsona, popierającej piracką działalność USA.
Na zdjęciu: fragment demonstracji.
(CAF-Photofax)



Z POBYTU W POLSCE

MIN. A. PENTTI

WIZYTA

■ premiera
J. Cyrankiewicza

● WARSZAWA (PAP)

Prezes Rady Ministrów PRL — Józef Cyrankiewicz przyjął w środę w godzinach porannych bawiącego z oficjalną wizytą w Polsce ministra obrony Finlandii — Arvo Pentti.

W rozmowie udział wzięli: minister obrony narodowej, Marszałek Polski — Marian Spychalski i wiceminister, główny inspektor szkolenia — gen. broni Jerzy Bordziłowski.

MIN. PENTTI

W BELWEDERZE

W tym samym dniu przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab przyjął na audiencji ministra obrony Finlandii — Arvo Pentti.

Edward Ochab przyjął gościa w obecności ministra obrony narodowej, Marszałka Polski — Mariana Spychalskiego oraz wiceministra obrony narodowej — gen. broni Jerzego Bordziłowskiego.

Obecny był ambasador Finlandii w Polsce — Martti Ingman.

Przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab udekorował ministra Arvo Pentti Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, przyznany przez Radę Państwa jako wyraz pogłębiającej się współpracy między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Finlandii.

Goście z Ambasady ZSRR

● (Inf. wł.)

Z okazji XX rocznicy podpisania polsko-radzieckiego Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej przebywają w naszym województwie przedstawiciele Ambasady ZSRR w osobach II sekretarza Ambasady — ALEKSANDRA W. SOKOŁOWA i attache — KONSTANTYNA J. SAJENKI.

Goście radzieccy uczestniczą w spotkaniach z aktywnym partyjnym, TPPR i młodzieżą. Przebywali oni 27 bm. w Bydowie, w dniu wczorajszym do Drawsku.

Goście radzieccy przyjmowani są bardzo serdecznie, a spotkania z nimi budzą duże zainteresowanie. (t)

Na 1-majową grę „GRYFA”

fundusz specjalny na
„6” wynosi już ponad

305 tys. zł

W bieżącym tygodniu ku pomyśle przyjmowane w TERENIE tylko do CZWAR TKU a w Szczecinie do PIĄTKU.

K-1017

Niech żyje pokój i przyjaźń między narodami!

(Z hasel
1-majowych 1965 r.)

- ZAKOŃCZONO SIEWY ZBÓŻ JARYCH
- W PEGERACH WIĘCEJ ROŚLIN MOTYLKOWYCH
- PLANTACJOM RZEPAKU GROZI SŁODYSZEK I CHOWACZ

Wiosna sprzyja rolnikom

● (Inf. wł.)

Koszalińscy rolnicy są zadowoleni z przebiegu tegorocznej wiosny. Pomimo że nadeszła ona później i jest chłodniejsza niż w ubiegłym roku, istnieją jednak dogodne warunki dla wegetacji roślin i robót polowych. Dobrze przetrzymały rzepaki i zboża ozime. Sprzyjała im gruba pokrywa śnieżna w marcu oraz niewielkie różnice temperatur w dniach i w nocy na przedwiośnie. Śniegi na polach topniały powoli, toteż w glebie zostały spore zapasy wilgoci. Ostatnio ociepliło się, dzięki czemu zaczęły wschodzić wcześniej zasiane zboża jare.

Siewy zbóż jarych w naszym województwie w zasadzie zostały zakończone. Roboty polowe szczególnie pomyślnie przebiegają w pegerach. Do 23 kwietnia koszańskie państwowe gospodarstwa rolne zasiały zbożami jarymi i innymi roślinami, przeznaczonymi na plon główny, 65 tys. ha, prawie 20 tys. ha więcej niż w tym samym okresie w ubiegłym roku! Podciągające jest, że w pegerach zwiększono obszar uprawy pszenicy jarej i jęczmienia jarego do ponad 17 tys. ha (o 6 tys. ha więcej niż w ubiegłym roku), dwukrotnie zwiększono obszar uprawy roślin strączkowych gruboziarnistych, ponadto dokonano wszewek koniecznych i seradeli w zboża ozime na obszarze prawie 22 tys. ha (o około 9 tys. ha więcej niż w roku ubiegłym). Można się więc spodziewać, że w tym roku ko-

szalińskie pegery dysponować będą większymi zasobami pasz oraz wyprodukują znacznie większe ilości nasion roślin motylkowych.

Obecnie wiele załóg państwowych gospodarstw rolnych sadi ziemniaki. Zakończenie tej pracy przewidziano do 15 maja, chociaż w niektórych gospodarstwach zostanie ona wykonana jeszcze w tym miesiącu.

Do siewu zbóż jarych koszańscy chłopcy użyli w tym roku większych ilości nasion kwalifikowanych, których w odpowiednim terminie dostarczyły pegery. Niepokoje jednak, że w wielu giesach znajdują się jeszcze remanenty nawozów fosforowych, wapna oraz nawozu azotowego — mocznika. Agronomowie gromadcy i zarządy geosów powinny dolożyć starań, aby na wozy te zostały jak najszybciej rozprowadzone. (1)

Dyskusja nad kandydaturami na radnych GRN i MRN

We wszystkich gromadach naszego województwa odbywają się zebrania konsultacyjne kandydatów na radnych gromadzkich, miasteczkowych i osiedlowych rad narodowych. Dotychczas w województwie koszańskim odbyło się ponad 300 zebrań konsultacyjnych, w których uczestniczyło około 10 tys. mieszkańców wsi i miasteczek. W zebraniach konsultacyjnych, głównie zaś na wsi, stosunkowo duży jest udział kobiet.

Na zebraniach omawia się realizację programu wyborczego z 1961 r., dyskutuje nad zadaniami zawartymi w gromadzkich programach wyborczych na lata 1966—70. Mieszkańcy wsi i małych miasteczek zapoznają się także z kandydatami do gromadzkich i miasteczkowych rad narodowych.

Dyskusja na zebraniach konsultacyjnych jest szczerą i otwartą. Nie ukrywa się braków i niedociągnięć występujących w naszym życiu, mówi się także o nie zrealizowanych postulatach zgłoszonych w poprzedniej kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych. Mieszkańcy Dąbrowki w powiecie człuchowskim i Kruśszyn w pow. słupskim stwierdzili na zebraniu konsultacyjnym, że w ich wsiach nie zainstalowano oświetlenia w Stoleknie nie wyremontowano drogi itp. Sporo uwag krytycznych zgłaszają mieszkańcy wsi pod adresem geosów, placówek kulturalno-oświatowych, służby zdrowia

itp. Dużo troski wywołują problemy szkolnictwa, rozbudowy szkół, remontów i budowy nowych. W Marcinkowicach w powiecie waleckim mieszkańcy postulowali przyspieszenie rozpoczęcia już budowy szkoły, ponieważ w dotychczasowej trudnej jest pomieścić wszystkich uczniów. Mieszkańcy Dzikowa w po-

wiecie waleckim postulowali budowę wodociągów i zadeklarowali własne fundusze na ten cel.

Szczególnie żywa jest dyskusja nad kandydaturami na radnych GRN. Cechuje ją duża troska o jak najwłaściwszy dobór ludzi do rad gromadzkich. Na dotychczasowych zebraniach mieszkańcy wsi zakwestionowali około 40 proponowanych kandydatów do GRN. Przeważnie uzasadniają to tym, że kandydaci nie biorą udziału w pracach społecznych, a więc nie dają gwarancji, że będą dobrze pracować w GRN, że prowadzą nieudolnie swoje gospodarstwa itp. W większości przypadków uwagi zgłaszane na zebraniach konsultacyjnych są słuszne. WN.

Zielony Konkurs

(Dokończenie ze str. 1)

w „Zielonym Konkursie” 22927 hektarów łąk i pastwisk:

	ha	na ogólną liczbę ha
1. Koszalin	— 4.725	15.910
2. Sławno	— 4.200	20.746
3. Słupsk	— 3.578	28.476
4. Złotów	— 2.112	9.623
5. Świdwin	— 2.050	10.728
6. Białogard	— 1.903	12.496
7. Człuchów	— 1.300	8.934
8. Szczecinek	— 1.105	18.821
9. Kołobrzeg	— 860	12.397
10. Drawsko	— 446	10.562
11. Miastko	— 377	10.712
12. Wałcz	— 181	9.807
13. Bytów	— 80	9.088

W pracy nad organizowaniem zespołów konkursowych najbardziej wyróżniają się pracownicy powiatowych inspektoratów wodnych melioracji oraz aktywiści Związku Młodzieży Wiejskiej. Dość nikłe zainteresowanie „Zielonym Konkursem” cechuje jak dotąd służbę rolną PZKR —

oraz pracowników inspektoratów peger. Pomoc tych ostatnich jest szczególnie potrzebna, gdyż pegerzy posiadają przecież ok. 40 proc. ogółu użytków zielonych w województwie. W pegerach zmeliorowano już 38.980 ha użytków zielonych i zagospodarowano 21.104 ha, a własni na tych terenach szczególnie nie warto prowadzić prac pielęgnacyjnych. Niektóre gospodarstwa posiadają zapomniane często remanenty kompostów torfowych sporządzanych w latach 1961—1962. Warto przeznaczyć je na zasilenie łąk.

Przypominamy wszystkim posiadaczom użytków zielonych, że termin zgłoszeń do „Zielonego Konkursu” „Lekarskiego” upływa 15 maja br. W pierwszych dniach maja opublikujemy pełną listę nagród.

(J. K.)

Wokół koncepcji Burgiby

Arabska burza przeszła w fazę gromów

Burza jaka rozpętała się w świecie arabskim wokół deklaracji prezydenta Tunezji Burgiby, na temat zawarcia kompromisu z Izraelem, przeszła w fazę gromów. Przede wszystkim wyraziło się to w wycofaniu przez Kair swego ambasadora w Tunezji na skutek „nieprzyjawnego stanowiska” władz tunezyjskich.

Równocześnie rząd tunezyjski odwoła swych przedstawicieli dyplomatycznych z Iraku i Syrii.

Zdławienie powstania w Dominikanie

Po trzech dniach walk ze stronnikami b. prezydenta Juana Boscha oddziały wojskowe pod dowództwem generała Wessin-y-Wessina wkroczyły do stolicy Republiki Dominikańskiej. Zajęcie Santo-Domingo poprzedziło długotrwałe bombardowanie miasta z morza i z powietrza.

W całym kraju wprowadzono stan wyjątkowy i ogłoszono godzinę policyjną. U wybrzeży Dominikany nadal przebywa szereg amerykańskich okrętów wojennych.

W samym Tunisie odbyły się burzliwe demonstracje przed ambasadami innych krajów arabskich z obrzuceniem kamieniami ambasad ZRA, Iraku i Syrii.

To wszystko dzieje się w przededniu spotkania w Kairze przedstawicieli arabskich szefów rządów, które przedyskutować ma sprawę wspólnego stanowiska wobec Burgiby.

VIII TYDZIEŃ ZIEM ZACHODNICH

(Dokończenie ze str. 1)

nich udział młodzież urodzona na Pomorzu Zachodnim. Z imprez terenowych wymienić można uroczystość, jaka odbędzie się 9 maja w Działdowie z okazji odsłonięcia pomnika ku czci pomordowanych tu przez hitlerowców.

Długoletniemu współpracownikowi służby no-epidemiologicznej

inż. Stanisławowi Dzierzgowskiemu wyrazi głębokiego współczucia z powodu zgonu Zony

składa
WOJEWÓDZKA STACJA
SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA W SŁUPSKU

Honorowa odznaka ziemi gdańskiej dla K. Rokossowskiego

W ambasadzie PRL w Moskwie odbyła się uroczystość wręczenia marszałkowi K. Rokossowskiemu Medalu „Za Zasługi dla Ziemi Gdańskiej” z okazji 20-letniej rocznicy województwa gdańskiego spod okupacji hitlerowskiej. Marszałkowi Rokossowskiemu wręczono również honorową odznakę „Za zasługi dla Gdańska” z okazji 500-lecia powrotu Gdańska do Macierzy i Medal Pamięci „10 wieków Gdańska”.

Marszałek Konstanty Rokossowski był dowódcą wojsk Frontu Białoruskiego, który w 1945 r. wyzwalał ziemie gdańską spod okupacji hitlerowskiej.

Marszałka Rokossowskiego serdecznie powitał i uroczystego aktu wręczenia medalu dokonał ambasador PRL w Moskwie ZSRR E. Pszczółkowski z delegacją ziemi gdańskiej.

Odroczenie wizyty

● WARSZAWA (PAP) Wobec choroby ministra spraw zagranicznych PRL Adama Rapackiego, jego wizyta w Szwecji została odroczone na okres późniejszy. Wyterminowanie zostanie ustalone drogą dyplomatyczną.

SPORT

BYTOMSKA POLONIA W FINALE PUCHARU INTERTO

Pilkarze Polonii Bytom po drugim zakwalifikowali się do finału Pucharu Intertoto. Wczoraj w Bydgoszczy rozegrał mecz z belgijskim zespołem FC Lierse, który m. in. wyeliminował w pierwszym meczu, w pierwszym tygodniu, w Bydgoszczy, w meczu z Belgią, FC Lierse pokonał Belgię 1:0. Tak więc pilkarzom Bytomu, żeby się zakwalifikować do finału, trzeba było wygrać z belgijskim zespołem. W meczu, w którym Polonia Bytom pokonała Belgię 3:1 (0:0), zdobyli dwa gole: Polak i Liberd.

Pierwsza połowa meczu nie była sukcesem drużyny Bytom, która mimo przewagi Belgów nie potrafiła jej wygrać. Po zmianie połowy, w której Polacy strzelili dwa gole, w meczu, w którym Polonia Bytom pokonała Belgię 3:1 (0:0), zdobyli dwa gole: Polak i Liberd.

W finale Polonia spotkała się z drużyną FC Lipsk, która zwyciężyła Herthę (Berlin zach.).

NA STADIONIE Olimpijskim w Berlinie zach. rozegrano spotkanie półfinałowe „Intertoto” między Herthą i Lipsk. Wysokie zwycięstwo (1:0) odnieśli pilkarze Lipska.

Rewanżowy mecz rozegrany zostanie w Lipsku 5 maja.

STOKE CITY — „ZESPÓŁ GWIAZD” — 6:4 (4:2)

W środę 28 bm. odbyło się w Londynie spotkanie w ramach macierzystego „Zespołu Gwiazd” w meczu wystąpił znany piłkarz z Europy. Mecz zakończył się zwycięstwem Stoke City 6:4 (4:2).

Stanisławowi Grzybowi wyrazi głębokiego współczucia z powodu zgonu Ojca

składają

PRACOWNICY ZAKŁADU ŻYWIENIA ZBIOROWEGO GS CZAPLINEK

Deklaracja niezależności polityki francuskiej

Francja zdecydowanie potępia WOJNĘ w AZJI

Przemówienie prezydenta de Gaulle'a do narodu francuskiego

● PARYŻ (PAP)

W miniony wtorek wieczorem prezydent de Gaulle wygłosił przemówienie do narodu, transmitowane przez radio i telewizję.

Przemówienie to było deklaracją niezależności polityki francuskiej. Ta właśnie niezależność — powiedział de Gaulle —

le — każe Francji bezwzględnie potępić wojnę szerszącą się w Azji, każe jej aktywnie i owocnie współpracować zarówno z państwami zachodnimi, jak i wschodnimi.

Szef państwa francuskiego podkreśla, że Francja nie odżegnuje się od przyjaźni z USA, ale świadoma swej odrębności realizuje we wszystkich dziedzinach swe własne koncepcje, własną politykę. Zgodnie z tą polityką Francja współpracuje z NRF, ze swymi sąsiadami w ramach EWG, „ponownie nawiązała stosunki aktywnego zrozumienia z krajami Europy wschodniej, stosunki, jakie niedawno wiązały Francję z tymi krajami”.

Prezydent de Gaulle podkreśla z naciskiem, że jeśli chodzi o stosunki z krajami świata ta Francja nie pozwoli sobie narzucić „żadnej hegemonii w tej dziedzinie, żadnych zakazów, żadnej interwencji”. Stojąc na tym stanowisku Francja zdecydowanie potępia wojnę szerszącą się w Azji, popiera wysiłki podejmowane przez

różne kraje Ameryki Łacińskiej, pomaga różnym młodym państwom Afryki, nawiązała stosunki z ChRL itp. „Polityka Francji — powiedział de Gaulle — wykuwa się w Paryżu”.

Z kolei prezydent Francji omawia problem bezpieczeństwa i w związku z tym uzasadnia swą koncepcję francuskiej siły uderzeniowej, która — jak twierdzi — „nie kosztuje drożej niż kosztowałby udział Francji w wielostronnych czy atlantyckich siłach nuklearnych”.

Niezawistość Francji wyraża się również w dziedzinie gospodarczej, naukowej i technicznej.

„Ta niezawistość Francji we wszystkich dziedzinach, a nawet oburza różne koła, dla których uzależnienie Francji było nawykiem i regułą — oświadczył de Gaulle. — Mówią one o makiawelizmie, o izolacji Francji, naszą zdolność wyrażania własnego sądu i rozwijania samodzielnej działalności przedstawiają jako akt nieprzyjawnego wobec państwa, które ze względu na swoją potęgę mogłoby sobie przy pisywać najwyższą odpowiedzialność w skali światowej”.

Na zakończenie de Gaulle podkreśla, że „ponowne pojawienie się na arenie międzynarodowej niezawisłej Francji, takiej, jaką stała się obecnie, modyfikuje politykę świata, która od czasów Jałty ograniczała się do polityki dwóch partnerów”.

(Dokończenie ze str. 1)

re”. Miny te przytwarzane są do drzew, słupów i budynków. Promień rażenia min wynosi 25—45 metrów.

KONFERENCJA PRASOWA JOHNSONA

● WASZYNGTON (PAP)

Prezydent Johnson powtórzył to, co powiedział przed trzema tygodniami — że USA nie zamierzają wycofywać się z Wietnamu.

Prezydent, który wystąpił na konferencji prasowej, zapewniał znowu, że USA gotowe są rokować w sprawie Wietnamu „z każdym rządem bez żadnych warunków”, ale nie wspominał nie o przerwaniu nalotów na DRV.

W swej argumentacji Johnson nie wyszedł poza starą tezę o „agresji z północy”. Prezydent oznajmił, że USA „nie ustąpią w obliczu agresji”.

Trwa brudna wojna w Wietnamie

WALKI W WIETNAMIE

● HANOI, LONDYN (PAP)

Agencje prasowe przekazują liczne informacje o walkach w Wietnamie Południowym i o nowych pirackich nalotach na Wietnam północny, jakie miały miejsce w śróde.

W nalotach na szosy i mosty Wietnamu północnego przed południem 28 bm. wzięło udział około 60 amerykańskich odrzutowców. Zrzucano wiele bomb i ostrzelano rakietami szereg wojskowych punktów komunikacyjnych.

W tym samym czasie amerykańskie samoloty myśliwskie i bombowe dokonały bez mała godzinnej naloży nad terytorium Laosu.

W Wietnamie Południowym główne walki wojsk rządowych i oddziałów amerykańskich z partyzantami koncentrowały się w rejonie Da Nang. Doszło tam do pierwszego starcia bojowego pomiędzy oddziałem amerykańskiej piechoty morskiej a ugrupowaniami partyzantkimi.

Drugi ośrodek walk znajdował się 100 km na południe od Sajgonu. Doszło tu do wielogodzinnej potyczki między wojskami rządowymi w sile kilku batalionów i partyzantami. Wojska rządowe wspierało 80 helikopterów amerykańskich oraz amerykańskie bombowce „F-105” i „B-57”.

Jednostki VII floty USA patrolowały wybrzeża Wietnamu Południowego.

Drobiazgi rolnicze

SMACZNEGO!

Biedroneczki, te z piosenki, są w kropczki i podobają się wszystkim. Te żywe, również są w kropczki, ale nie ta cenna interesuje nas najbardziej. Doświadczeni rolnicy wiedzą, że biedronka jest ich nie lada sojusznikiem. I dlatego też w niektórych okolicach nazywają ją wróżką. Pojawia się np. w sadzie — wróżba pewna, że mszyce na drzewach nie będzie. A to dlatego, że larwy biedronek mają niebywały apetyt. Na podstawie bardzo ścisłych obliczeń, wykazano, że dorosła larwa biedronki siedmiokropkowej zjada w ciągu doby do 270 larw mszy i dorosłych owadów. Żyć może smacznego — apelować trzeba, zwłaszcza do dzieci, by nie niszczyły biedronek.

NIE BĘDĄ GNILI

Paliki do pomidorów, kwiatów lub drzewek nie będą gniły, jeżeli zrobiono je z suchego drewna i poddano zabiegowi impregnacji. Trzeba je w tym celu zamoczyć na kilka dni w 5 proc. roztworze siarczanu miedzi (siny kamień). Aby siarczan miedzi szybciej rozpuścił się w wodzie, należy go podgrzać do 80 stop. C. Zaleca się, by płyn, w którym moczyć będziemy paliki, powinno być wystawione na słońce. Pamiętajcie przy tym, że roztwór przygotować można tylko w naczyniach drewnianych lub emaliowanych. Nigdy w blaszanych. Paliki wymoczone w roztworze siarczanu miedzi — we-

dług opinii niemieckich ogrodników stosujących ten zabieg powszechnie — mogą być w ziemi przez kilkanaście lat. Oszczędność znaczna.

A JEDNAK POTRZEBNY

Doświadczenia ostatniego ćwierć wieku wykazały nieodparcie, że w rolnictwie koń jest jednak potrzebny. W niektórych pracach rolnych jest ciągle niezastąpiony. I dlatego też, w ostatnich 25 latach, mimo niebywałego rozwoju techniki w ogóle, a w rolnictwie również, nie nastąpił gwałtowny spadek końskiego pogłowia. W 1939 roku było na świecie 94 mln koni. Obecnie tylko o jedną czwartą mniej. W Europie końskie zastępy zmniejszyły się w tym samym czasie tylko o 30 proc. Co więcej — w niektórych krajach zachodnich, w których zbyt gwałtownie dobiegano się koniom do skóry, obecnie odbudowuje się ich pogłowie. I to pospiesznie. W Belgii np. tylko w ostatnich latach liczba koni na 100 ha wzrosła z 7,2 do 9 sztuk. A w Polsce? Zmniejsza się, ale ostatnio — coraz wolniej. Obecnie mamy 2.600 tys. siwków. Na 100 ha wypada ich 13. O 10 więcej niż w Anglii, o 9 więcej niż we Francji i tylko o 7 w porównaniu z Holandią.

(JK)

NASZA WIEŚ

STAŁY DODATEK „GŁOSU KOSZALIŃSKIEGO“

Koniec z żółtym tempem!

Przyzwyczajaliśmy się w ubiegłych latach do żółtym tempa w Koszalińskim budownictwie rolniczym. I nie dziwne, skoro czterorodzinny dom mieszkalny stawiano w pięciodobym przeciętnie dwa lata, a np. dużą oborę w PGR Łęgi w powiecie świdwińskim budowano bez mała... cztery lata. Wydaje się jednak, że ten niesławny okres koszański budownictwa pęga już poza sobą. Odwiedziliśmy ostatnio kilkanaście pegeerów w powiecie sławieńskim. Bez przesady — nowe budynki wyrastają w nich jak grzyby po deszczu!

PGR Tychowo. Zaczęta w tym roku ogromna wybudowa dla 300 ciał jest już pod dachem, podobnie jak dwa piętrowe domy mieszkalne. „Pełną parą” trwa budowa przechowalni ziemniaków.

PGR Kosierzewo. Budowę czteropiętrowego domu mieszkalnego rozpoczęto 10 marca, a już 30 marca ukończono tradycyjną wiecień. Obecnie we wnętrzu przeprowadzają roboty wykończeniowe. Po zakończeniu prac zamieszkać mogą pracownicy gospodarstwa. Cały cykl budowy obliczono na 100 dni.

PGR Ryszewo. W dwóch nowo postawionych w tym roku piętrowych domach mieszka już dwadzieścia rodzin. Trwa przebudowa ogromnej obory, która została oddana do użytku najpóźniej w końcu czerwca.

PGR Karwie. Budowę dwóch piętrowych domów mieszkalnych rozpoczęto w końcu marca. Za kilka dni obydwie znajdą się pod dachem.

Można mnożyć przykłady. Na każdym placu budowy widoczna organizacja pracy, dobre zaopatrzenie w materiały.

Wszystkie te obiekty stawia przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Sławnie, które powstało dopiero w styczniu bieżącego roku i w zasadzie ciągle jeszcze znajduje się w trakcie organizacji. Przewidywać musi przy tym trudności, wynikające z braku zaplecza w postaci odpowiednich magazynów i warsztatów.

Dyrektorem PBR w Sławnie jest inż. Piotr Zyskowski — mgr inż. Jerzy Ziolkowski, kierownik techniczny — inż. Andrzej Kostka. Wszyscy trzej kierownicy polityczni w przedsiębiorstwie, szybki rozwój przedsiębiorstwa stanowi dla nich sprawę zawodowej ambicji. Dyrekcja nowo zorganizowanego PBR dokonała ogromnego wysiłku, by skompletować załogę do prawie 180 robotników, którzy pracują bezpośrednio na budowach. W powiecie sławieńskim, ponad 60 przyjeżdżających do przedsiębiorstwa z woj. pomorskiego, w tym z „Petrobudowy”. Wszystkim

W NASZYM województwie istnieje ponad 69 tys. gospodarstw indywidualnych, które władają prawie 430,5 tys. ha użytków rolnych (53 proc. ogółu użytków rolnych w Koszalińskim). Jakiego kierunku rozwoju tych gospodarstw, które grupy wykazują największą dynamikę rozwoju, w których istnieją największe rezerwy produkcyjne? Cennych i ciekawych danych na ten temat dostarcza analiza, którą przy współudziale wojewódzkiego aktyw w lutym bieżącego roku przeprowadził Wydział Rolny KW PZPR.

Badania wskazują, że struktura koszańskiego gospodarstwa chłopskiego na ogół jest korzystna. We władaniu gospodarstw o obszarze powyżej 2 ha znajduje się 96,2 proc. ogółu ziemniaków, przy czym gospodarstwa o obszarze powyżej 10 ha dysponują prawie 50 proc. chłopskich gruntów. Charakterystyczne, iż powoli zwiększa się liczba gospodarstw o obszarze od 10 do 15 ha, zmniejszają się zaś grupy od 7 do 10 ha oraz powyżej 15 ha. Jest to wytlumaczone tym, że w naszych warunkach w gospodarstwach o obszarze powyżej 10 ha istnieją większe możliwości stosowania postępu technicznego. Czy jednak korzystne jest zmniejszanie się liczby gospodarstw o obszarze powyżej 15 ha? W tych rejonach wo-

jewództwa, w których przeważają gleby słabsze i w których znajdują się większe obszary gruntów PFZ nie jest to zjawisko pomyślne. Analiza Wydziału Rolnego KW PZPR wskazuje, iż przyczyną zmniejszania się liczby tego typu gospodarstw jest niedostateczne wyposażenie ich w

treściwe, przeciętnie każde za usługi maszynowe, świadczone przez kółka rolnicze płaci rocznie 2.200 zł (mniej więcej równowartość 10 ha orki średniej). A więc mimo stosunkowo wysokiego poziomu kultury rolniczej, w gospodarstwach tych istnieją jeszcze znaczne rezerwy produkcyjne. Wykorzystanie tych rezerw zależy przede wszystkim od wzrostu produkcji pasz i dalszej mechanizacji procesów produkcyjnych.

W drugiej grupie gospodarstw, określonych w analizie jako średnie, przeciętny obszar wynosi 10,3 ha. Struktura zasiewów przedstawia się tu mniej korzystnie. Szczególnie niepokoi, że gospodarstwa te aż 26 proc. ziemi ornej przeznaczają pod uprawę ziemniaków, co grozi inwazją różnego rodzaju szkodników tych roślin. Wydajność zbóż w okresie ostatnich 4 lat wyniosła średnio rocznie 17 q z ha, ziemniaków 200 q z ha. Z drugiej strony gospodarstwa średnie stosunkowo dobrze rozwinięte hodowlą, w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych przypada w nich bowiem 60 sztuk bydła, aż 110 sztuk trzody chlewnej, 30 owiec oraz 20 koni (nieco więcej niż w gospodarstwach grupy I), jednakże każde z nich dysponuje przeciętnie jeszcze 7 wolnymi stanowiskami dla inwentarza. A więc i w tej grupie gospodarstw istnieją znaczne rezerwy produkcyjne przy czym niemal każde gospodarstwo, z uwagi na wystarczającą liczbę rak do pracy (25 zatrudnionych na 100 ha), ma możliwości zwiększenia obszaru uprawy, lub intensyfikacji produkcji.

Przytoczyliśmy, rzecz jasna, tylko fragmentaryczne dane z obszaru analizy, przeprowadzonej przez Wydział Rolny KW PZPR. Jest to w każdym razie bardzo cenna i stanowi pierwszą tego rodzaju próbę, podjętą w województwie. Analiza zawiera także skrócone wnioski w sprawie wykorzystania rezerw w gospodarstwach chłopskich, postulując m. in. rozwój usług dla rolnictwa, wprowadzenie niektórych zmian w polityce fiskalnej państwa, w sprawie rozwoju kółek rolniczych itd. Oczywiście, analiza nie wyczerpuje jeszcze wszystkich aspektów i tendencji rozwoju w gospodarstwach chłopskich. Wymaga ona pogłębienia przez przeprowadzenie analizy jeszcze bardziej szczegółowych, które powinny podjąć przeżyda rad narodowych. Bez dokładnego obrazu indywidualnego rolnictwa w województwie trudno bowiem skutecznie kierować jego prawidłowym rozwojem.

J. L.

W grupie pierwszej przeciętny obszar gospodarstwa wynosi 15,6 ha. Grupa ta jest stosunkowo najbardziej towarowa, korzystnie kształtuje się w niej struktura zasiewów, plony zbóż wynoszą średnio 19 q z ha, ziemniaków około 200 q z ha. Charakterystyczne jednak, że w gospodarstwach tego typu istniejące pomieszczenia dla inwentarza wykorzystywane są zaledwie w około 60 proc! Rolnicy tłumaczą to brakiem odpowiednich zasobów pasz, głównie treściwych, a także niedostatecznym stanem użytków zielonych. Gospodarstwa grupy I w niewielkim stopniu prowadzą wymianę zbóż na pasze

roku zamierza wykonać roboty wartości 40 mln zł, zaś w 1967 — 60 mln zł! Dyrektor inż. Piotr Zyskowski jest dobrej myśli.

— Obecnie — mówi — pracujemy jeszcze metodami tradycyjnymi, w niewielkim stopniu stosujemy budownictwo z prefabrykatów. Jednak już w przyszłym roku rozpoczniemy montowanie obiektów z gotowych elementów. Wówczas cykl budowy domu mieszkalnego trwał będzie znacznie krócej niż 80 dni.

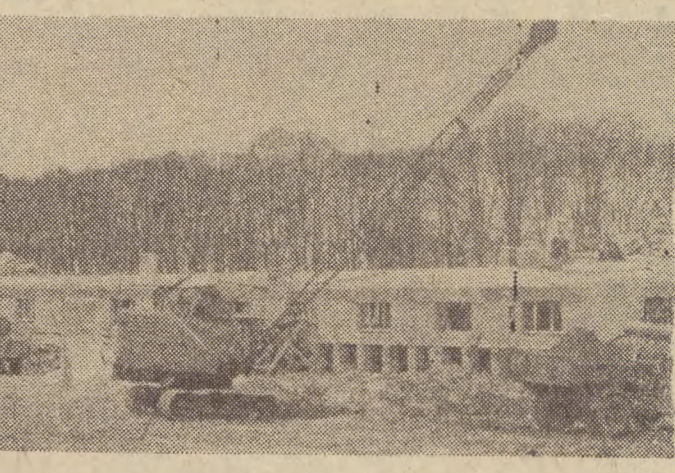
(J. L.)



Sławieńskie PBR budowę wykończy dla 200 ciał w PGR Tychowo rozpoczęło w styczniu i w sierpniu gotowy obiekt odda do użytku. Wychowanie stawia głównie kilkunastoosobowa grupa robotników, którzy do PBR w Sławnie przybyli z placówki „Petrobudowy”. Dobrze zara biała, na miejscu mają stołówkę i ani myślą zmieniać miejsca pracy. Na zdjęciu — budowa jednego ze skrzydeł wychowalni. Całkowity koszt obiektu wyniesie 1,5 mln zł.

W PGR Karwie pracuje 8-osobowa brigada Stanisława Czereczaka. Wszyscy jej członkowie przyjechali z powiatu opoczyńskiego w woj. kieleckim. I oni chwalią sobie dobrą organizację pracy oraz zarobki, toteż obiecują, że pozyskają dla przedsiębiorstwa kilku swoich kolegów. Brigada Czereczaka współzawodniczy z brigadą Mariana Krzysztofika o to, która pierwsza zakończy budowę domu mieszkalnego. Na zdjęciu — kieleccanie przy pracy.

Fot. J. Lesiak



wieści z PGR

W bieżącym roku w kilkudziesięciu koszańskich pegeerach do siewu buraków cukrowych użyto na szerszą skalę nasion tzw. jednokielkowych. Od dotychczas wysiewanych różni się one tym, że z jednego nasiona wyrasta w zasadzie tylko jedna roślina. Pielegnacja buraków, wyrosłych z nasion jednokielkowych, wymaga mniej pracy, gdyż staje się niepotrzebna uciążliwa przerwyka roślin. Do siewu nasion jednokielkowych pegeerzy otrzymali specjalne siewniki z importu.

Wojewódzkie Biuro Projektów Budownictwa Wiejskiego opracowało ostatnio na zlecenie WZ PGR w Koszalinie projekt adaptacji typowej bukalarni na pomieszczenie dla 500 matek owczych. Taka owczarnia już w tym roku zbudowana zostanie w PGR Jazwiny w powiecie drawskim, zaś w przyszłym roku gospodarstwo to otrzyma jeszcze dwa podobne obiekty. Koszt budowy jednej owczarni wynosi 1,3 mln zł. Projektanci przewidzieli wyposażenie owczarni w automatyczne karmniki siana oraz słoje przejazdowe, z których owce same będą pobierały kiszonki. Oczywiście typowa owczarnia może być niewielkim nakładem przystosowana z powrotem do chowu bukatów.

Obecnie w pegeerach w naszym województwie istnieje już 140 klubo-kawiarni, zorganizowanych przez Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch”. Najwięcej klubów powstało w państwowych gospodarstwach rolnych w powiatach: słupskim, kołobrzeskim i szczecińskim. W tym roku koszański „Ruch” zamierza zorganizować w pegeerach jeszcze przynajmniej 40 klubo-kawiarni. Odpowiednie pomieszczenia dla tych obiektów placówki przygotowują pegeerzy, zaś wyposażenie zakupuje „Ruch”. (L)

W PGR Kazimierz - 33 q z ha!

Zaloga PGR Kazimierz w powiecie koszańskim chlubi się rekordowymi zbiorami zbóż. Jak wykazały ostatnie zakończone omloty, w gospodarstwie tym zebrano w ubiegłym roku przeciętnie po 33 q zbóż z ha. Stosunkowo najwyższy plon — 36 q ziarna z ha — wydal jęczmień jary. Jak twierdzi dyrektor pegeeru inż. Józef Szydłowski, w tym roku zbiory zbóż będą wyższe. Zbóża w Kazimierzu przysięgamy bowiem lepiej niż w ubiegłym roku, otrzymaliśmy również nieco wyższe dawki nawozów sztucznych. (L)

Inżynier RADZI

W tym roku przemysł krajowy po raz pierwszy dostarczył rolnictwu dość znaczne ilości nowego nawozu azotowego — MOCNIKA. Mocznik niegranulowany ma postać drobnych kryształków koloru białego, zaś granulowany — białych, okrągłych perlek. Jednakże jak dotąd, choć nawozów azotowych nie mamy pod dostatkiem, wielu rolników w naszym województwie ociąga się z kupnem mocznika twierdząc, że jest on za drogi, cena za kwintal wynosi bowiem 400 zł.

Mocznik nie jest „za drogi”. 100 kg mocznika zawiera aż 46 kg czystego azotu, a więc prawie dwukrotnie więcej niż saletrzak i prawie trzykrotnie więcej niż 15,5 proc. saletra wapniowa względnie sodowa. 1 kg czystego azotu, zawarte go w mocniku, kosztuje 8,69 złotych, gdy tymczasem za 1 kg azotu zawartego w saletraku płacimy 8,80 zł, zaś w saletrze wapniowej czy sodowej aż ponad 12 zł! Azot zawarty w mocniku kosztuje najtaniej! Należy również podkreślić, że badania przeprowadzone przez placówki naukowe wykazały, iż przy nawożeniu zbóż każdy kilogram azotu zawartego w mocniku, powodował wyższe zbiory ziarna o 16 kg, zaś w przypadku nawożenia saletrakiem, tylko 14,5 kg — 15 kg.

Mocznik nadaje się do nawożenia wszystkich rodzajów gleb i wszystkich roślin. Przy nawożeniu ziemniaków wykazuje podobne działania jak siarczan amonu. Mocznik działa bardzo korzystnie przy wczesnowiosennym, pogłow-

Mocznik nie jest „za drogi”!

nym nawożeniu zbóż. Przy nawożeniu zbóż stosujemy od 50 do 70 kg mocznika w przeliczeniu na ha. Ważną zaletą mocznika jest to, że nie ulega on wypłukaniu z gleby i może być stosowany przed siewem, bez obawy uszkodzenia roślin. Oczywiście, po wysiewie mocznika pole należy zabronować. Również przy głównym stosowaniu mocznika na glebach zwapnionych lub zasadowych wskazane jest bronowanie, aby zapobiec ułatnianiu się amoniaku. Na glebach zakwaszonych bronowanie można pominąć.

100 kg mocznika zawiera tyle czystego azotu, ile prawie 2,5 q azotniaku lub saletraku względnie 3 q saletry wapniowej i sodowej. Mocznik powinien być więc wysiewany bardzo równomiernie. Przed wysiewem zaleca się mieszać mocznika z dwufosfatem, superfosfatem, solą potasową lub amofosfem. Przy nawożeniu głównym w celu bardziej równomiernego wysiewu, dobrze jest zmieszać mocznik z suchym piaskiem lub z suchym torfem.

Produkcja mocznika w naszym kraju będzie wzrastać z roku na rok. Planuje się, że w latach przyszłych rolnicy otrzymają jedną trzecią ogólnej ilości nawozów azotowych w formie mocznika! Im szybciej nasi rolnicy zaczną stosować ten nawóz, tym lepiej.

Inż. Olgierd ASTUKIEWICZ st. agrochemik Stacji Chemiczno-Rolniczej w Koszalinie

Tow. Mieczysław Jagielski jest gorącym rzecznikiem naszego regionu. Dawał temu niejednokrotnie wyraz w swoich wystąpieniach zachęcających nas do działania. Zwróciła naszą uwagę np. jego kilku

Z tych wszystkich powodów Mieczysław Jagielski cieszy się sympatią i zaufaniem mieszkańców Ziemi Koszalińskiej. Fakt ponownego wysunięcia jego kandydatury do Sejmu spotkał się z powszechną aprobatą mieszkańców Ziemi Koszalińskiej.

Od lat datują się ściśle



Te sprawy były przedmio-

Kierując z konsekwencją pracę partyjną, wymagającą niestannych konfrontacji, od powiedzialnych decyzji, tow. Kuligowski jako działacz partyjny i poseł znajdował zawsze czas na serdeczne spotkania z ludźmi w różnych środowiskach. Zawsze z uwagą wysłuchuje ich opinii, wysuwnych przez wyborców postulatów, by na tej podstawie kształtować plany i formy działania, pomagać i zachęcać do pracy. Dużą troską otacza organizację młodzieżową. Młodzież koszańska ze szczegól-

Praca na stanowisku przewodniczącego Prezydium WRN sama w sobie zawiera elementy działalności społecznej. Ale Zdzisław Tomal nie poprzestaje na tym. Będąc w ostatniej kadencji posłem, korzystał z każdej okazji, by spotykać się z wyborcami, wysłuchiwać ich.

Wszystkie te fakty zbudo-
wały mu w województwie
powszechny autorytet. Tym
więkzy, że mając tak rozlicz-
ne obowiązki, ob. Z. Tomal-
działa z oddaniem w Zjedno-
czonym Stronnictwie Ludo-
wym. Zamierzanie do działac-
ności społecznej i przekonania
polityczne wyniósł zapewne z
lat młodzieńczych, kiedy pra-
cował w ZMP „Wici”. Jego po-
stawę kształtowała walka
zbrojna z hitlerowskim oku-
pantem w szeregach Batalio-
nów Chłopskich. Od 1948 roku
Zdzisław Tomal jest człon-

A LOJZY CZARNECKI ma prawo wiązać 20-letnie po wrotu Ziemi Zachodnich do Polski ze swoim osobistym jubileuszem. Od dwudziestu lat jest obywatelem Ziemi Koszalińskiej. Własnymi rękami, w pierwszych powojennych miesiącach, odgruzowywał zniszczone wojną śródmieście Koszalina. W tym mieście osiedlił się, wracając z Niemiec, po długiej, pięć lat trwającej pracy przymusowej.

Działalność zawodową związał z aparatem wymiaru sprawiedliwości. Najpierw pracował w Prokuraturze Sądu Okręgowego, później w Prokuraturze Wojewódzkiej, gdzie

W dowód uznania Rada Państwa odznaczyła Zdzisława Tomala Szansem Pracy II Klasy.

Wojewódzka organizacja Stronnictwa ponownie wybrała go kandydatem na IV kadencji Sejmu. Fakt spotkał się z powszechnym poparciem i zadowolonych mieszkańców województwa szalińskiego.

1. Jan Jabłoński — zastępca przewodniczącego Prezydium WRN w Koszalinie
2. Jan Posmykiewicz — lekarz medycyny ze Szpitala Powiatowego w Słupsku
3. Maria Rzuciło — dyrektor Woj. Oddziału PCK w Koszalinie
4. Walenty Jackiewicz — stolarz z Fabryki Mebli w Słupsku

1. **Michał Piechocki** — przewodniczący WKZZ w Koszalinie
2. **Mieczysław Sieradzan** — kierownik Wydziału Organizacyjnego WK SD
3. **Alfons Jędrzejewski** — rolnik z Łęczna
4. **Zygmunt Gronkiewicz** — inżynier - elektryk z Zakładów Energetycznych
5. **Wanda Świdnicka** — nauczycielka ze szkoły w Kartusku

WRN-w Koszalinie

1100-1101-1102-1103-1104-1105-1106-1107-1108-1109-1110-1111-1112-1113-1114-1115-1116-1117-1118-1119-1120-1121-1122-1123-1124-1125-1126-1127-1128-1129-1130-1131-1132-1133-1134-1135-1136-1137-1138-1139-1140-1141-1142-1143-1144-1145-1146-1147-1148-1149-1150-1151-1152-1153-1154-1155-1156-1157-1158-1159-1160-1161-1162-1163-1164-1165-1166-1167-1168-1169-1170-1171-1172-1173-1174-1175-1176-1177-1178-1179-1180-1181-1182-1183-1184-1185-1186-1187-1188-1189-1190-1191-1192-1193-1194-1195-1196-1197-1198-1199-1200-1201-1202-1203-1204-1205-1206-1207-1208-1209-1210-1211-1212-1213-1214-1215-1216-1217-1218-1219-1220-1221-1222-1223-1224-1225-1226-1227-1228-1229-1230-1231-1232-1233-1234-1235-1236-1237-1238-1239-1240-1241-1242-1243-1244-1245-1246-1247-1248-1249-1250-1251-1252-1253-1254-1255-1256-1257-1258-1259-1260-1261-1262-1263-1264-1265-1266-1267-1268-1269-1270-1271-1272-1273-1274-1275-1276-1277-1278-1279-1280-1281-1282-1283-1284-1285-1286-1287-1288-1289-1290-1291-1292-1293-1294-1295-1296-1297-1298-1299-1300-1301-1302-1303-1304-1305-1306-1307-1308-1309-1310-1311-1312-1313-1314-1315-1316-1317-1318-1319-1320-1321-1322-1323-1324-1325-1326-1327-1328-1329-1330-1331-1332-1333-1334-1335-1336-1337-1338-1339-1340-1341-1342-1343-1344-1345-1346-1347-1348-1349-1350-1351-1352-1353-1354-1355-1356-1357-1358-1359-1360-1361-1362-1363-1364-1365-1366-1367-1368-1369-1370-1371-1372-1373-1374-1375-1376-1377-1378-1379-1380-1381-1382-1383-1384-1385-1386-1387-1388-1389-1390-1391-1392-1393-1394-1395-1396-1397-1398-1399-1400-1401-1402-1403-1404-1405-1406-1407-1408-1409-1410-1411-1412-1413-1414-1415-1416-1417-1418-1419-1420-1421-1422-1423-1424-1425-1426-1427-1428-1429-1430-1431-1432-1433-1434-1435-1436-1437-1438-1439-1440-1441-1442-1443-1444-1445-1446-1447-1448-1449-1450-1451-1452-1453-1454-1455-1456-1457-1458-1459-1460-1461-1462-1463-1464-1465-1466-1467-1468-1469-1470-1471-1472-1473-1474-1475-1476-1477-1478-1479-1480-1481-1482-1483-1484-1485-1486-1487-1488-1489-1490-1491-1492-1493-1494-1495-1496-1497-1498-1499-1500-1501-1502-1503-1504-1505-1506-1507-1508-1509-1510-1511-1512-1513-1514-1515-1516-1517-1518-1519-1520-1521-1522-1523-1524-1525-1526-1527-1528-1529-1530-1531-1532-1533-1534-1535-1536-1537-1538-1539-1540-1541-1542-1543-1544-1545-1546-1547-1548-1549-1550-1551-1552-1553-1554-1555-1556-1557-1558-1559-1560-1561-1562-1563-1564-1565-1566-1567-1568-1569-1570-1571-1572-1573-1574-1575-1576-1577-1578-1579-1580-1581-1582-1583-1584-1585-1586-1587-1588-1589-1590-1591-1592-1593-1594-1595-1596-1597-1598-1599-1600-1601-1602-1603-1604-1605-1606-1607-1608-1609-1610-1611-1612-1613-1614-1615-1616-1617-1618-1619-1620-1621-1622-1623-1624-1625-1626-1627-1628-1629-1630-1631-1632-1633-1634-1635-1636-1637-1638-1639-1640-1641-1642-1643-1644-1645-1646-1647-1648-1649-1650-1651-1652-1653-1654-1655-1656-1657-1658-1659-1660-1661-1662-1663-1664-1665-1666-1667-1668-1669-1670-1671-1672-1673-1674-1675-1676-1677-1678-1679-1680-1681-1682-1683-1684-1685-1686-1687-1688-1689-1690-1691-1692-1693-1694-1695-1696-1697-1698-1699-1700-1701-1702-1703-1704-1705-1706-1707-1708-1709-1710-1711-1712-1713-1714-1715-1716-1717-1718-1719-1720-1721-1722-1723-1724-1725-1726-1727-1728-1729-1730-1731-1732-1733-1734-1735-1736-1737-1738-1739-1740-1741-1742-1743-1744-1745-1746-1747-1748-1749-1750-1751-1752-1753-1754-1755-1756-1757-1758-1759-1760-1761-1762-1763-1764-1765-1766-1767-1768-1769-1770-1771-1772-1773-1774-1775-1776-1777-1778-1779-1780-1781-1782-1783-1784-1785-1786-1787-1788-1789-1790-1791-1792-1793-1794-1795-1796-1797-1798-1799-1800-1801-1802-1803-1804-1805-1806-1807-1808-1809-1810-1811-1812-1813-1814-1815-1816-1817-1818-1819-1820-1821-1822-1823-1824-1825-1826-1827-1828-1829-1830-1831-1832-1833-1834-1835-1836-1837-1838-1839-1840-1841-1842-1843-1844-1845-1846-1847-1848-1849-1850-1851-1852-1853-1854-1855-1856-1857-1858-1859-1860-1861-1862-1863-1864-1865-1866-1867-1868-1869-1870-1871-1872-1873-1874-1875-1876-1877-1878-1879-1880-1881-1882-1883-1884-1885-1886-1887-1888-1889-1890-1891-1892-1893-1894-1895-1896-1897-1898-1899-1900-1901-1902-1903-1904-1905-1906-1907-1908-1909-1910-1911-1912-1913-1914-1915-1916-1917-1918

for RGR Dominowski

na posłów do Sejmu

ka organizacja Stronnictwa — został jej przewodniczącym. Miarą zaufania jaką obdarza ją go członkowie Stronnictwa jest to, że cztery kolejne zjazdy wojewódzkie SD powierzały mu odpowiedzialną funkcję przewodniczącego WK SD. Od roku 1958 jest członkiem Centralnego Komitetu SD.

Wielokrotnie mieliśmy okazję śledzić jego pracę, zarówno w ramach Stronnictwa, jak i na szerszej platformie. Zawsze myślała przewodnią tej działalności była chęć osobistego służenia rozwojowi Ziemi Koszalińskiej i pobudzenia aktywności otoczenia, zwłaszcza zaś środowisk inteligencji, rzeźmi. A w jedynowaniu ludzi do tych celów pomocnymi są osobiste walory — bezpośredniość, wiedza, wrażliwość...

W uznaniu zasług w długoletniej działalności zawodowej i społecznej Alojzy Czarnecki odznaczony został Kawalerskim Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski i Oficerskim Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski.

Feliks Starzec

prezes WK ZSL

WYCHOWAŁ się w rodzinie chłopskiej w regionie skierniewickim — silnym ośrodkiem radykalnego — wicioru ruchu chłopskiego. Ten fakt miał decydujący wpływ na świadomy wybór drogi działalności. Od „Wici” poprzez partyzancką walkę w czasie okupacji w Batalionach Chłopskich (w oddziale „Boruty”), do Stronnictwa Ludowego i Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. To również zadecydowało o ambicji. Zdobył średnie wykształcenie na tajnych kompletach nauczania w czasie okupacji. Wyższe wykształcenie ekonomiczne zdobył ob. Starzec już w warunkach stworzonych przez Polskę Ludową — na Uniwersytecie Łódzkim.

W rozmowie z Feliksem Starcem, nader często przewija się, jeden motyw — sprawy młodzieży. Można stąd wnosić, że należy do tej grupy działaczy, których wydał ruch młodzieżowy i którzy na zawsze zostaną mu wierni. Feliks Starzec działał w ZMW, „Wici”, w Zarządzie Głównym ZMP. I z tej to racji miał możliwość niejednokrotnego spotkania się z młodzieżą koszańska, ze sprawami naszego regionu.

redagował „Zarzewie”, a od 1960 roku był redaktorem naczelnym „Tygodnika Kulturalnego”.

Od niedawna ob. F. Starzec objął funkcję prezesa WK ZSL w Koszalinie. Intrzygowała go zawsze młodzież Ziemi Koszalińskiej, procesy społeczne, jakie na niej zachodzą z

taką wyrazistością, zwłaszcza generalna dla nas sprawa, jaką jest kształtowanie się jednolitej społeczności. A z dziedziny ekonomiki rolnictwa — jak sam mówi — unowocześnienie produkcji rolnej we wszystkich postaciach. Uważa np., że naturalne walory Ziemi Koszalińskiej, zwiększający się z każdym rokiem na-

piw turystów powinny sprzyjać rozwojowi ogrodnictwa, warzywnictwa, przetwórstwa spożywczego, wszelkich usług, którymi może służyć rolnictwo ruchowi turystycznemu.

Feliks Starzec ma już za sobą niemałe doświadczenie w pracy parlamentarnej. W ubiegłej kadencji był posłem do Sejmu z okręgu tczewskiego — członkiem Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów.

Feliks Starzec odznaczony jest Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem Grunwaldu, Krzyżami Kawalerskim i Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Helena Stępień

zastępca dyrektora SN w Słupsku

KIEDYS w rozmowie z naszym reporterem tow. Helena Stępień — zastępca dyrektora Studium Nauczycielskiego w Słupsku — powiedziała, że gdyby miała raz jeszcze wybierać, zdecydowanie zostałaby pedagogiem. To trudny ale piękny zawód, dający wiele zadowolenia z pracy.

A wybierała tow. Helena Stępień zaraz po wojnie, kiedy brakowało nauczycieli. Po skończeniu Liceum Pedagogicznego w Tczewie, a następnie specjalistycznego kursu języka rosyjskiego, przyjechała do Słupska. Jej pierwszymi uczniami byli ludzie dorośli, przyszli funkcjonariusze kształcący się w Centrum Wykszolenia Milicji Obywatelskiej. Ucząc ich języka rosyjskiego, zapoznając z piękną literaturą rosyjskiej i radzieckiej młoda nauczycielka zdobywała nowe pedagogiczne kwalifikacje i doświadczenia. Sięgała do pedagogicznych czasopism polskich i zagranicznych, uzupełniając w ten sposób swą wiedzę zawodową. Pracując, prowadząc dom i wychowując dwoje dzieci, kończyła równocześnie studia na Uniwersytecie Warszawskim.

Minęło już 15 lat. Dziś wychowankami tow. Stępieńowej są studenci Studium Nauczycielskiego. Przygotowanie ich do zawodu to zadanie bardzo odpowiedzialne. Dlatego staram się — powiada tow. Stępieńowa — przekazać im w czasie pobytu w studium całe moje doświadczenie życiowe.

Tow. Stępieńowa nie zrywa kontaktu ze studentami wraz z ostatnim dzwonkiem po kładach. Praca z młodzieżą po zajęciach, na zebraniach



organizacji młodzieżowych stwarza dodatkowe możliwości lepszego jej poznania.

Mając za wzór swą wykładowczynię przyszli nauczyciele mogą się wiele nauczyć. Tow. Stępieńowa już trzykrotnie wybierana jest na członka KW PZPR w Koszalinie. W Słupsku pełni funkcję sekretarza zespołu partyjnego przy Oddziale Związku Nauczycielstwa Polskiego, a w Studium wchodzi w skład egzekutywy POP. Tak więc każdy niemal dzień dyrektora Stępieńowej wypełniony jest pracą zawodową i działalnością społeczną. Dzień, który zaczyna się wczesnym rankiem, a kończy późnym wieczorem.

Opracowali red. red. TADEUSZ KWASNIEWSKI i WITOLD VOGEL, zdjęcia JOZEF PŁATKOWSKIEGO i ANDRZEJA MAŚLANKIEWICZA.

E. Janiszewski

dyrektor Koszalińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego

WYŻSZE wykształcenie i zawód architekta zdobył Edward Janiszewski w Polsce Ludowej, na politechnice Gdańskiej w roku 1952. Po krótkim okresie pracy w swoim zawodzie w roku 1955 obejmuje stanowisko architekta wojewódzkiego w Koszalinie. Jest to okres porządkowania spraw związanych z budownictwem, tworzenia samodzielnego wydziału architektury przy prezydium rad narodowych i pracowni architektonicznych.

Rok 1957. Województwo koszańskie tworzy własne placówki projektowe. Jest na nie wielkie, społeczne zapotrzebowanie. Wówczas Edward Janiszewski zostaje skierowany na stanowisko dyrektora powstającego w Koszalinie „Mia- sioprojektu”.

Rok 1965. 1 stycznia powstaje Koszalińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. Jest ono bardzo potrzebne. I znowu... Funkcję dyrektora formującego się w trudnych warunkach przedsiębiorstwa powierzono Edwardowi Janiszewskiemu.

Jest w tym konsekwencja czy prawidłowość? Jedno i drugie. Prawidłowość dlatego, że te pionierskie funkcje powierzono człowiekowi o dużym zapale do pracy, wiedzy, umiejętnościach organizacyjnych, współdziałania z kształtującym się kolektywem. Konsekwencja zaś i ofiarność znaj-



dujemy w postawie Edwarda Janiszewskiego, nieprzerwanie od lat dziesięciu związanego z Ziemią Koszalińską.

Od 1948 roku jest członkiem partii, jej działaczem. Najpierw członkiem miejskich, później wojewódzkich władz partyjnych. A ponadto człowiekiem opanowanym bez reszty pasją społecznego działania. Ona to sprawiła, że jest cenionym aktywistą Frontu Jedności Narodu. Że wyróżniał się w pracy jako radny Wojewódzkiej Rady Narodowej ubiegłej kadencji. Kierował pracami Komisji Budownictwa — zgodnie ze swymi osobistymi zainteresowaniami i fachowym przygotowaniem.

Stanisław Skalski

lekarz Szpitala Powiatowego w Polczynie-Zdroju

TOW. Stanisław Skalski, absolwent Akademii Medycznej w Gdańsku, rozpoczął swoją pierwszą pracę przed dziesięciu laty w polczyńskim Uzdrowisku. Był w Polczynie — obok Franciszka Zawadzkiego — drugim lekarzem. Po trzech latach pracy objął stanowisko ordynatora oddziału ginekologiczno-położniczego Szpitala Powiatowego w Polczynie-Zdroju. O obu placówkach mówi z jednakowym sentymentem, z podobną pasją i zamilowaniem. O zapowiadzanym remoncie i modernizacji szpitala, o działalności istniejącego przy polczyńskim Uzdrowisku Ośrod-



ka Naukowego Leczenia Chorób Kobiecych, o rozpoczętej przed dziesięciu laty akcji oświatowej na wsi świdwińskiej.

Stanisław Skalski, z racji swej specjalności lekarskiej, objął trudny dział — zagadnienia świadomego macierzyństwa, planowania rodziny, higieny kobiety-matki. Najlepszym dowodem wyników tej akcji jest to, że jeśli przed kilku laty notowano w powiecie wiele niebezpiecznych przypadków zatrucia ciąży, to od 2 lat nie było ani jednego zachorowania.

Ośrodek naukowy przy Uzdrowisku pozwala Stanisławowi Skalskiemu na prowadzenie prac badawczych, ciągłe doskonalenie swej wiedzy lekarskiej. Przed trzema laty, na międzynarodowym zjeździe lekarzy — ginekologów w Poznaniu tow. Skalski wygłosił referat o wynikach leczenia balneologicznego chorób kobiecych. Pacjenci ich rodziny przychodzą z prośbą o opinię, wskazówki, zwykłą ludzką poradę są codziennymi interesantami Stanisława Skalskiego. Przeprowadza z nimi około 200 rozmów dziennie.

Tow. Stanisław Skalski jest od 1948 roku członkiem PZPR. Był członkiem plenum Komitetu Wojewódzkiego partii, a obecnie jest członkiem plenum Komitetu Powiatowego PZPR w Świdwinie.

12. Edward Izdebski — robotnik z Dębicy Kaszubskiej

OKRĘG WYBORCZY NR 8 — ŚWIDWIN

1. Bolesław Bielankiewicz — prezes WZGS w Koszalinie
2. Maria Kostro — rolnik z Brzeźna
3. Anna Robak — robotnica PGR Krosno
4. Stanisław Skalski — lekarz medycyny, ordynator Szpitala Powiatowego i Uzdrowiska w Polczynie-Zdroju
5. Józef Orlikowski — robotnik z Browaru w Polczynie-Zdroju
6. Edward Zerkow — nauczyciel Szkoły Podstawowej w Ciechanowie
7. Piotr Oleszkiewicz — robotnik Tartaku w Sławoborzu

OKRĘG WYBORCZY NR 9 — BYTÓW

1. Józef Manteufel — kierownik szkoły w Borzytuchomiu
2. Jakub Talewski — rolnik z Niederzyna
3. Jan Pernal — dyrektor „Centrali Nasienniej” w Koszalinie
4. Teresa Wilman — rolnik z Tuchomka
5. Stefan Frymel — traktorzysta z PGR Budowo

6. Alfons Rembalski — rolnik z Dąbrówki Bytowskiej
7. Błażej Lewandowski — rolnik ze wsi Nowe Huty.

OKRĘG WYBORCZY NR 10 — CZŁUCHÓW

1. Bolesław Stępień — dyrektor Oddziału Woj. NBP w Koszalinie
2. Eugeniusz Jabłoński — przewodniczący ZW ZMW w Koszalinie
3. Stefan Lewandowski — ślusarz z PGR Płonica
4. Irena Szymańska — kierowniczka przedszkola w Rzeczenicy
5. Brunon Zakrzewski — stolarz z Czi. Zaki. Przem. Ter. w Człuchowie
6. Lucja Rutecka — pielęgniarka Szpitala Powiatowego w Człuchowie
7. Marian Jedłowski — rolnik z Głędowa

OKRĘG WYBORCZY NR 11 — DRAWSKO

1. Janina Czubak — sekretarz ZW LK w Koszalinie
2. Stanisław Sidał — rolnik ze Złocienica
3. Jerzy Jaroszewski — zastępca komendanta wojewódzkiego MO w Koszalinie
4. Marian Kuwałek — robotnik ZPW w Złocienicy
5. Stanisław Grzelak — robotnik rolny PGR Darskowo

6. Lidia Kurek — gospodyni domowa z Budowa
7. Tadeusz Juszcak — ślusarz z Zakładów Przemysłu Ziemiannego w Janikowie

OKRĘG WYBORCZY NR 12 — MIASTKO

1. Alojzy Domin — rolnik ze Świeżyna
2. Jerzy Majewski — robotnik z Garbarni w Kępicach
3. Kajetan Siuda — inżynier z Nadleśnictwa w Obłężu
4. Izabela Mieliach — nauczycielka Lic. Ogólnokształcącego w Miałku
5. Stanisław Szczepaniak — ślusarz z POM w Miałku
6. Wanda Fryda — rolnik z Szydlic

OKRĘG WYBORCZY NR 13 — SZCZECINEK

1. Adam Matwijowski — ekonomista, sekretarz WK SD w Koszalinie
2. Józef Ciosek — nauczyciel, pracownik Okręgowej Ośrodka Metodycznego w Koszalinie
3. Marian Tarnawski — oficer Wojska Polskiego
4. Jadwiga Zakrzewska — gospodyni domowa ze Szczecinka
5. Piotr Habrzyk — inżynier-leśnik z Zarządu

Okręgu Lasów Państwowych w Szczecinku

OKRĘG WYBORCZY NR 14 — WALCZ

1. Stanisław Włodarczyk — wiceprezes WK ZSL w Koszalinie
2. Damazy Szkopiak — kierownik Wydziału Rolnego KW PZPR w Koszalinie
3. Władysław Stanisławski — malarz z Walcza
4. Gracjan Fijałkowski — dziennikarz z Koszalinie
5. Piotr Zardęcki — robotnik z Zakładów Młynarskich w Walczu

5. Helena Flutak — pracownica PSS Walcz
7. Władysław Bartos — chlewniarczy z PGR Chwiram
8. Marian Pacholce — rolnik z Dolaszewa
9. Józef Sowa — rolnik z Rudek
10. Bronisława Zdanowicz — rolnik z Różewa
11. Władysław Róg — agromom z PZKR w Walczu
12. Mieczysław Sikorski — notariusz z Biura Notarialnego w Walczu

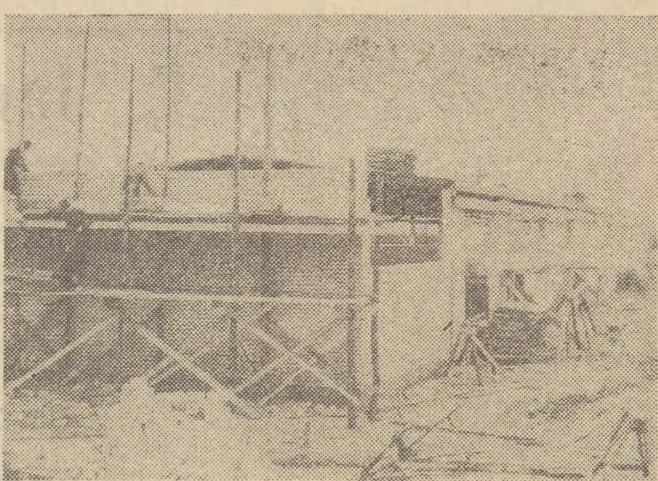
OKRĘG WYBORCZY NR 15 — ZŁOTÓW

1. Cezary Sobczak — kierownik Wydziału Organizacyjnego KW PZPR w Koszalinie
2. Adam Schiller — dyrektor Banku Rolnego w Koszalinie
3. Stefania Adamszak — inżynier-rolnik z Inspektora PGR w Złotowie
4. Władysław Muras — rolnik z Nowej Świętej
5. Walenty Janeczarski — robotnik z Fabryki Tektury w Tarnowie
6. Anna Elchler — lekarz medycyny ze Szpitala Powiatowego w Złotowie
7. Józef Czapla — rolnik z Kieplina

Porcja nawozów na wzmocnienie zmeliorowanych łąk

Corocznie melioruje się w kraju tysiące hektarów użytków zielonych. Efekt melioracji zależy jednak w dużej mierze od późniejszej pielęgnacji tych użytków, a więc i od nawożenia. Mimo że ilość nawozów, jaką można postawić do dyspozycji rolnictwa, nie pokrywa w pełni zapotrzebowania, Ministerstwo Rolnictwa przeznaczyło w br. na meliorowane użytki zielone ponad 12 tys. ton nawozów (licząc w czystym składniku NPK). Największą ilość nawozów otrzymało województwo lubelskie dla wielkich kompleksów łąk w rejonie kanału Wieprz — Krzna i województwo białostockie na obszary łąk w rejonie Kuwasów, Wizny, bagien kolneńskich. Prócz tego Ministerstwo Rolnictwa przydzieliło nawozy mineralne na wszystkie użytki zielone, które były meliorowane w 1964 roku.

Nawozy te są sprzedawane od 1 kwietnia do 15 czerwca wyłącznie spółkom wodnym. Na spółkach tych spoczywa bardzo duża odpowiedzialność — muszą one bowiem do pilnować, aby przydzielone nawozy zostały zgodnie ze swoim przeznaczeniem wysiane na użytki zielone, a nie na grunty orne. (AR)



Materiałów budowlanych coraz więcej

(Inf. wł.)
Z AOPATRZENIE koszańskich wsi w materiały budowlane wyraźnie się poprawiło. W pierwszym półroczu geeszy dostarczą rolnikom 20,5 tys. ton cementu, prawie tyle samo, co w całym ubiegłym roku. Znacznie wzrosły także dostawy wapna, dachówek, kafli, cegły (prawie trzy krotnie) tarcicy, desek, szkła itd. Za mało jest jednak eternitu. Chociaż dla potrzeb gospodarki chłopskiej w województwie przydzielono w bieżącym roku 120 tys. m kwadratowych eternitu — ponad dwukrotnie więcej niż w 1964 roku, to jednak ilość ta zaledwie w 30 proc. zaspokoi zapotrzebowanie. Prezydium WRN oraz WZGS powinny więc podjąć starania w celu uzyskania większego przydziału.

Warto podkreślić, że kosza-

lińskie geeszy intensywnie przystąpiły do rozbudowy sieci magazynów na materiały budowlane. W tym roku zbudowanych zostanie w gromadach ogółem 56 nowych magazynów, każdy kosztem 350 tys. zł. Rozbudowywane są także składnice hurtowe, znajdujące się przy pezetgeesach. M. in. kosztem prawie 5 mln zł powstaje nowa, ogromna baza magazynowa PZGS w Sławnie (na zdjęciu). Baza ta zostanie przekazana do użytku częściowo już w tym roku. (L)

Fot. J. LESIAK

Szkolenie obsługi urządzeń wodociągowych

GODNĄ naśladowania inicjatywę podjęli członkowie słupskiego koła Polskiego Zrzeszenia Inżynierów i Techników Sanitarnych. Dla uczczenia 20. rocznicy wyzwolenia ziemi słupskiej przeprowadzili oni społecznie dwudniowe szkolenie osób obsługujących wiejskie wodociągi w powiecie. Było ono połączone z praktycznym pokazem działania wodomierzy, hydroforni, stacji pomp i warsztatów w Miejskim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji w Słupsku.

Szkolenie przyczyniło się do podniesienia kwalifikacji zawodowych osób, które obsługują lub obsługiwać będą wiejskie wodociągi. Niestety, z winy niektórych rad gromadzkich w szkoleniu wzięło udział jedynie 14 słuchaczy, gdy tymczasem w powiecie mamy 29 czynnych wodociągów wiejskich.

Kierownictwo Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN informując redakcję o tym równocześnie sugeruje innym stowarzyszeniom NOT działającym w mieście i powiecie, aby podjęli cenną inicjatywę kolegów z koła PZITS. (K)

Uwaga Rolnicy!

Plantatorzy ziemniaków

OSTRZEŻENIE

WOJEWÓDZKA
STACJA KWARANTANNY I OCHRONY ROŚLIN
PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ
W KOSZALINIE

ostrzega wszystkich plantatorów ziemniaków przed:

1. Wyszczepianiem ziemniaków na działkach i ogrodach przydomowych oraz innych miejscach, na których były one często uprawiane.
2. Używaniem do sadzenia ziemniaków kopczonych na wieloletnich kopczyskach i ogródkach przydomowych, gdzie często ziemniaki uprawiano lub składowano.
3. Uprawianiem ziemniaków odmian nierakoodpornych w miejscowościach nie zatwierdzonych do lokowania takich odmian ziemniaków.

Wieloletnie kopczyska i parcele przydomowe, na których często uprawiano bądź przechowywano ziemniaki są opławiane lub istnieją możliwości pojawienia się groźnych chorób czy szkodników kwarantannowych ziemniaków — występowanie, których spowoduje zakaz wykupu i wywozu ziemniaków z tych gospodarstw.

Osoby nie stosujące się do naszych ostrzeżeń BĘDĄ KARANE na mocy obowiązujących w tym zakresie przepisów. K-971-0

ZGUBY

ZGUBIONO legitymację szkolną, wydaną przez LO w Polczynie-Zdroju na nazwisko Jadwiga Ciolk. Gp-2013

DULIŃSKI Andrzej zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Technikum Samochodowe w Koszalinie. Gp-2024

DNIA 7 kwietnia br. zgubiono kwitarsz przychodowy od nr 634501 do rozliczonego nr 634515, wydany przez GRN w Dębicy Kaszubskiej. Gp-2014

ZGUBIONO legitymację nr 595, wydaną przez PSP w Słupsku na nazwisko Anna Zaręba. Gp-2015

UCZENNICA TD w Koszalinie — Krystyna Kolano zgubiła legitymację nr 167. Gp-2005

ZIMOWSKI Waldemar zgubił świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Starogardzie Gdańskim. Gp-2066

OSMAN Janina zgubiła bilet miesięczny i legitymację, wydaną przez ZSZ Koszalin. Gp-2032

UNIEWAŻNIENIA

GMINNA Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Koszalinie unieważnia zgubioną pieczęć o treści: Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Koszalinie Skup i Kontraktacja Żywności. Gp-2023

UNIEWAŻNIAM pieczęć, skradzioną 10 kwietnia o treści: Jadwiga Czarnoleśka-Gosiewska, lek. med., Darłowo, Zeromskiego 16/2. G-2031

PRACA

ZATRUDNIĘ murarzy do wybudowania stodoły. Maria Derkacz — Dobrzyca nr 1 Warunki wynagrodzenia do omówienia na miejscu. Gp-2008

POMOC do 15-miesięcznego dziecka przyjmę od zaraz. Zgłoszenia po godz. 15 pod adresem: Koszalin, ul. Koszarowa 70/5. Gp-2009

POTRZEBNA pomoc dochodząca do dziecka od zaraz (w średniej wieku Słupsk). Zgłoszenia: Redakcja „Głosu Słupskiego”, pod nr 211. K-532-0

SPRZEDAŻ

WARTBURGA 312, mały przebieg, sprzedam. Wiadomość: Koszalin, Kasprowicza 3. Gp-2026

SPRZEDAM toaletkę ciemną. Koszalin, Moniuszki 5/6, po godz. 16. Gp-2027

FILNIE sprzedam nowy motocykl marki urai. Słupsk, ul. Kopernika 2/14. Gp-2016

SPRZEDAM jawę 250 ccm. Wiadomość: Koszalin, ul. Budowlanych 15/1. Gp-2007

SPRZEDAM motor pannonia z wozkiem, stan dobry. PGR Mścice — Załuski. Gp-2018

SPRZEDAM 10 sztuk lisów niebieskich — pokrytych samiec. Danuta Ganczarska, Polczyn-Zdrój, telefon 212. G-2011

SPRZEDAM samochód warszawa, stan dobry. Paweł Zdrojewski — Kołczygłowy tel. 33. G-2012

SPRZEDAM warszawę w dobrym stanie. Koszalin, Niepodległości 40 (ogł. w podwórzu od godz. 19 do 12). Gp-2025

SPRZEDAM skuter osa 150, cema 7000. Słupsk, Słowackiego 11/6. Gp-2028

ZAMIANA

ZAMINIENIE w Słupsku dwa mieszkania po pokoju z kuchnią na jedno dwupokojowe z wygodami. Oferty: Red. „Głosu Słupskiego” pod nr 2017. Gp-2017

ZAMINIENIE w Słupsku 3 pokoje z kuchnią w nowym budownictwie na mieszkanie dwupokojowe z wygodami. Słupsk, Tuwima 12, m. 45. Gp-2018

NAUKA

POLSKI Związek Motorowy w Koszalinie organizuje kursy na wszystkie kat. pozwolen. Dodatkowo zapisy przyjmują biuro Ośrodka, Koszalin, ul. Kaszubska 21, tel. 20-28, w Kolobrzegu — szkoła nr 2 na kat. III plus IV, Ustronie Morskie — Klub Ruchu kat. III plus IV, Bobolice — warsztat samochodowy na kat. III plus IV. K-532-0

ROBOTNIKÓW DO ROBÓT WODNO-MELIORACYJNYCH przyjmie do pracy REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO MELIORACYJNE W SŁUPSKU, UL. PRZEMYSŁOWA nr 128. Wynagrodzenie akordowe wg Układu zbiorowego pracy w budownictwie. Stołówki, kwatery zapewnione. K-981-0

WOJEWÓDZKIE ZJEDNOCZENIE PRZEDSIĘBIORSTW MELIORACYJNYCH W KOSZALINIE, UL. MICKIEWICZA 26 przyjmie do pracy pracownika z wyższym lub średnim wykształceniem na stanowisko STARSZEGO INSPEKTORA d. s. inwestycji. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-994-0

„CENTRALA NASIENNA” W KOSZALINIE zatrudni od zaraz w Biurze Wojewódzkim następujących specjalistów: ST. KSIĘGOWEGO ze średnim wykształceniem i odpowiednią praktyką w księgowości, ST. INSPEKTORA ZAOPATRZENIA w sekcji adm.-gospodarczej — wykształcenie średnie i odpowiednia praktyka w tym zakresie, INSP. HANDELOWEGO OBROTU ZIEMNIAKA — wykształcenie wyższe lub średnie z doświadczeniem i znajomością tej dziedziny, GŁÓWNEGO MECHANIKA CZYSZCZALNICTWA — wykształcenie wyższe lub średnie techniczne oraz odpowiednią praktyką w zawodzie, ST. INSPEKTORA SZKOLENIA I KADR — wykształcenie wyższe lub średnie rolnicze, z odpowiednią praktyką w tym zakresie, ST. INSPEKTORA OCHRONY ROŚLIN — wykształcenie wyższe lub średnie z odpowiednią praktyką w tej dziedzinie, ST. INSPEKTORA PLANTACJI ROŚLIN MOTYLKOWYCH — wykształcenie wyższe i odpowiednia praktyka. Pisemne zgłoszenia z załączeniem ankiety personalnej należy przesyłać pod adresem: KPON „Centrala Nasienna” w Koszalinie, ul. Zwycięstwa 28. K-987-0

KOSZAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI BŁONOWYCH „ŻELGAZBET” W KALISZU POMORSKIM zatrudni od zaraz ST. KSIĘGOWEGO, MAGAZYNIERA, EKONOMISTĘ ZAOPATRZENIA I MISTRZA PRODUKCJI. Wynagrodzenie zgodnie z Układem zbiorowym pracy w budownictwie, z dnia 15 III 1958 r. K-1001-0

STOCZNIA USTKA przyjmie do pracy INŻYNIERÓW TECHNIKÓW CHEMIKÓW, EKONOMISTÓW do działu naprawy i innych działów ekonomicznych. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia należy kierować do działu osobowego Stoczni. K-1002-0

REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO MELIORACYJNE W KOSZALINIE, UL. MIESZKA I nr 8—10 przyjmie natychmiast OPERATORÓW z uprawnieniami do pracy, jednego na KOPARKĘ PRIESTMAN i jednego NA POGŁĘBIARKĘ PLYWAJĄCĄ. Warunki pracy i płacy wg Układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłaszać się w biurze pod wskazanym adresem, u gł. mechanika. K-996-0

OŚRODEK ZDROWIA W DARŁOWIE,
UL. CURIE-SKŁODOWSKIEJ nr 28

ogłasza PRZETARG

na wykonanie robót elektrycznych i malarskich w pomieszczeniach Izby Chorych i Izby Porodowej w Darłowie.

Termin wykonania robót: elektrycznych do dnia 15 czerwca 1965 r., malarskich do dnia 30 czerwca 1965 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dokumentacja — ślepe kosztorysy do wglądu w kancelarii Ośrodka Zdrowia w Darłowie w godz. od 8 do 13.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14 maja 1965 r., o godz. 10. Zastrzegają się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. K-988-0

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPEK” W RABINIE, POW. ŚWIDWIN

ogłasza PRZETARG

na wykonanie robót murarskich, tynkarskich, dekarckich i zdunskich w następujących obiektach Spółdzielni:

- 1) w sklepie T-24 w Rabinie,
- 2) w sklepach wiejskich w Batyniu, Lipiu i Białogórze
- 3) magazynie zbożowym oraz innych w Rabinie.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 4 maja br., o godz. 10, w biurze GS Rabin.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzegają się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. K-989-0

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPEK” W PRZECHEWIE, POW. CZUCHÓW

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót budowlanych pod warsztaty usługowe — naprawcze i wiaty na materiały budowlane.

Termin wykonania robót ustala się na dzień 15 lipca 1965 r.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w terminie do dnia 5 maja br. pod adresem Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Przecławiu.

Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzegają się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. K-990-0

ODDZIAŁ Wojewódzki Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Koszalinie, ul. Armii Czerwonej 6, telefon nr 50-35, przyjmuje dodatkowo zapisy na kursy kelnarski, kucharski, kroju i szycia, kreślenia technicznych oraz palaczy centralnego ogrzewania i fryzjerski. Gp-1907-0

KURSY samochodowe zawodowe I, II i III kat. organizuje TKWP w Słupsku. Zapisy przyjmuje sekretariat TKWP przy ul. Starzyńskiego 10, tel. 40-23. K-385-0

KURSY amatorskie samochodowe — motocyklowy organizuje TKWP — Słupsk. Zapisy przyjmuje sekretariat TKWP przy ul. Starzyńskiego 10, tel. 40-23. K-386-0

KURSY motorowe na wszystkie kategorie prawa jazdy organizuje Ośrodek TKWP w Miastku. Zapisy przyjmuje sekretariat Ośrodka — Miastko, ul. Długa 34, we wtorki, czwartki i soboty w godz. 15—20, tel. 199. K-987-0

SERDECZNE podziękowanie wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mego męża Stefana, siostra, a szczególnie sąsiadom, siostrze z dziećmi i rodziną. K-988-0

ORDYNATOROWI Oddziału Chirurgii w Słupsku dr Stanisławowi Sojce oraz wszystkim lekarzom i siostronom Oddziału opanozi — serdeczne podziękowanie za poświęcenie i troskliwość. K-989-0

SERDECZNE podziękowanie wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mego męża Stefana, siostra, a szczególnie sąsiadom, siostrze z dziećmi i rodziną. K-990-0

ROZNE
KOLEZANCE Hcienie Trochę wyrażę głębokiego współczucia z powodu zgonu Matki składając jej żałobę i koledzy ze Szkoły podstawowej nr 1 w Darłowie. G-532-0

WYRAZY głębokiego żalu Alina Mieczysławowa Brzuchan z powodu zgonu Ojca i Teścia składając im żałobę i koledzy z Szkoły podstawowej nr 1 w Darłowie. G-532-0

WYRAZY głębokiego żalu Alina Mieczysławowa Brzuchan z powodu zgonu Ojca i Teścia składając im żałobę i koledzy z Szkoły podstawowej nr 1 w Darłowie. G-532-0

WYRAZY głębokiego żalu Alina Mieczysławowa Brzuchan z powodu zgonu Ojca i Teścia składając im żałobę i koledzy z Szkoły podstawowej nr 1 w Darłowie. G-532-0

INFORMUJEMY RADZIMY ODPOWIADAMY

DO CZEGO MA PRAWO WSPÓŁLOKATOR

B. W. — Sławno: Miałem nadwyżkę metrażu, toteż władze lokalne odebrały mi 1 pokój, przydzielając go innej rodzinie. Choć pokój ten ma osobne wejście — wymaga się obecnie ode mnie, abym udostępniła nowym współlokatorom korzystanie z mojego korytarza, kuchni i łazienki. Czy słusznie?

Z art. 34 ust. 1 prawa lokalowego wynika, że osoby, którym przydzielono lokal mieszkalny — mają prawo korzystać wspólnie z należących do danego mieszkania pomieszczeń użytkowych, jak łazienka, strychy, piwnice itp. Nie należy do nich kuchnia — z której współnależący mogą korzystać tylko wówczas, jeśli decyzyja o przydziale pokoju przysądza im także uprawnienie.

PIRAWO JAZDY DLA KARANYCH

Czytelnik — Szczecin: W roku 1958 nie mając pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych,jechałem ciągnikiem i w stanie nietrzeźwym spowodowałem wypadek drogowy. Za czyn ten zostałem skazany z art. 215 K. K. na 6 miesięcy więzienia. Czy po odbyciu kary mogę ubiegać się o zawodowe prawo jazdy?

Celem uzyskania zawodowego prawa jazdy należy napisać podanie do Wydziału Komunikacji Prezydium PRN w Szczecinie dołączając do niego sentencję wyroku. Jeżeli sąd skazał Pana z § 1 art. 215 KK, to Wydział Komunikacji może odmówić wydania prawa jazdy. Skazani z § 2 w zasadzie zezwolenie takie otrzymują. (zsz)

PAŃSTWOWA SZKOŁA TECHNICZNA W KOSZALINIE

R. Sz. — Darłowo: Proszę podać adres i warunki przyjęcia do Państwowej Szkoły Technicznej w Koszalinie?

Warunkiem przyjęcia do Państwowej Szkoły Technicznej jest ukończenie szkoły podstawowej lub gimnazjum. (zsz)

two dojrzałości oraz zdanie następujących egzaminów: m. in. pisemny i ustny. Ponadto kandydaci przechodzą specjalne badania psychologiczne i bardzo dokładne badania lekarskie, ze szczególnym uwzględnieniem ostrości wzroku.

Podania przyjmuje się do 30 maja br. Do podań należy dołączyć życiorys, świadectwo maturalne oraz opinie szkoły lub organizacji młodzieżowej i 2 fotografie. Szkoła przyjmuje chłopców i dziewczęta, a dokumenty należy kierować na adres szkoły: Koszalin, ul. Jedności 9. (zsz)

TECHNIKUM SAMOCHODOWE DLA DZIEWCZĄT

Maryla K-ska: Czy w nadchodzącym roku szkolnym 1965/66 Technikum Samochodowe w Koszalinie przyjmować będzie chłopców i dziewczęta. Termin składania podań upływa 15 czerwca br. (zsz)

Od nowego roku szkolnego 1965/66 Technikum Samochodowe w Koszalinie przyjmować będzie chłopców i dziewczęta. Termin składania podań upływa 15 czerwca br. (zsz)

ZWROT KOSZTÓW NIE PRZYSŁUGUJE

Maria P. — Miastko: Do pracy dojeżdżam pociągami. Czy w związku z tym należy mi się zwrot części pieniędzy za bilet miesięczny?

Zakład pracy nie ma obowiązku zwracać pracownikowi pieniędzy za bilet miesięczny, gdy pracownik dojeżdża do pracy autobusami PKS. Jedynie przy dojazdach do pracy koleją zakład pracy dopłaca różnicę, jaka powstała po podwyższeniu cen biletów kolejowych. (dsz)

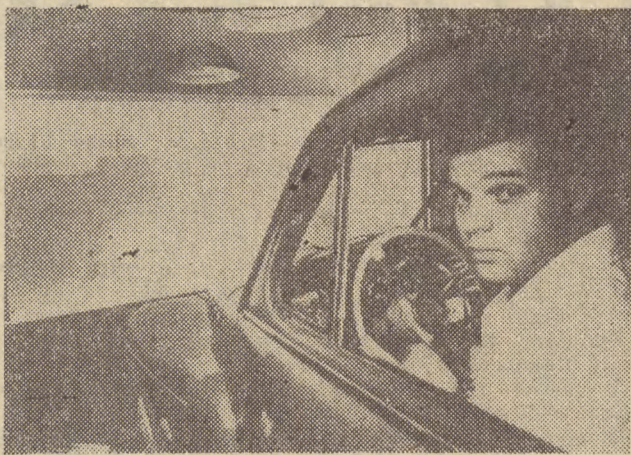
TLUSTE PLAMY NA ORTALIONIE

J. Sz. — Karlino: Czy są sposoby czyszczenia ortalionu z tłustych plam?

Najpewniejszym sposobem jest pranie w płatkach mydła przy użyciu miękkiej szmatki. Woda do prania powinna być ciepła. (zsz)

Kierownica w ustach

Z myślą o najczęściej poszkodowanych inwalidach został skonstruowany w Szwecji wózek kierowany za pomocą ust. Wózek napędzany jest silnikiem elektrycznym, zasilanym z baterii akumulatorów. Sterowanie odbywa się za pośrednictwem przekazników elektropneumatycznych, w których impulsy powstają po dmuchnięciu w odpowiednie dni ustnik.

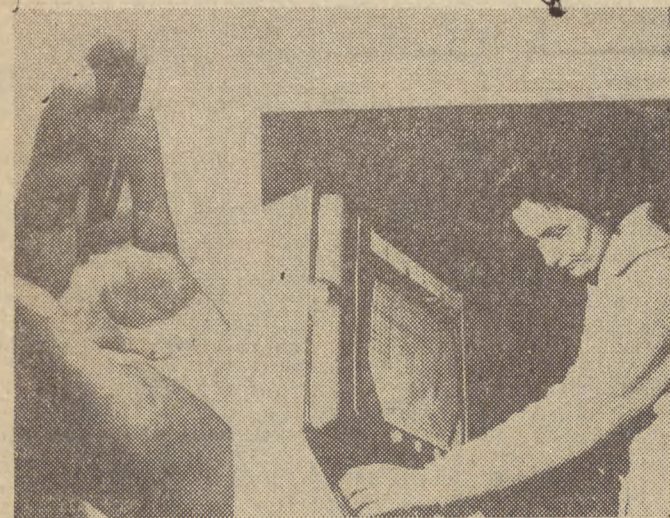


RADIO

w żołądku

Bardzo nieprzyjemny dla pacjenta zabieg — sondowanie żołądka i dwunastnicy przy pomocy gumowej rurki — nie zawsze daje pełny obraz badanego przewodu pokarmowego. Lekarze zastosowali więc do tego typu zabiegów całkiem inną metodę. Pacjent połknie pigułkę zawierającą miniatury nadajnik radiowy, składający się z tranzystorowego generatora wysokiej częstotliwości oraz baterijki i przekazywnika temperatury, ciśnienia i kwasowości. Przesuwając się wzdłuż przewodu pokarmowego radio-pigułka emituje sygnały, które rejestruje aparatura odbiorcza w postaci krzywej przesuwającej się na taśmie. Radio-pigułka może przeprowadzić taki swoisty radio-reportaż w ciągu 72 godzin bez przerwy.

Na zdjęciu: z lewej — radio-pigułka, z prawej — aparatura rejestracyjna do badania przewodu pokarmowego.



SZWECJA przygotowuje się do wprowadzenia prawostronnego ruchu pojazdów, co przewiduje się na rok 1967.

W Instytucie Psychologii Uniwersytetu Sztokholmskiego skonstruowano specjalny „symulator” przy pomocy którego można się będzie przekonać, jak najłatwiej i najszybciej należy szkolić kierowców, by przygotować ich do zmiany. „Symulator”, zastępujący samochód, składa się z trzech głównych części: przedniej części samochodu, ekranu i projektora filmowego. Aparat projekcyjny składa się z tarczy z przezroczystego plastiku, na której „układa” się szosy, skrzyżowania i miniaturowe pojazdy. Tuż nad tarczą umieszczona jest lampa, rzucająca światło poprzez tarczę na ekran, gdzie widoczne są cienie dróg i ich otoczenie.

Badany kierowca siada w „samochodzie” naprzeciw ekranu. Z widocznych na ekranie cieni może wybrać dowolną drogę i „jechać” wybraną szybkością.

Na zdjęciu: technik Goeran Rojerjerman przy kierownicy symulatora.

Co będą jeść?

Jedna z firm amerykańskich zajęła się produkcją żywności przeznaczonej dla kosmonautów. Ostatnio opracowano 14-dniowy zestaw posiłków składający się z 42 dań, umożliwiający żywienie trzyosobowej ekipy statku kosmicznego w ciągu dwóch tygodni.

Składnikami tych zestawów są produkty konserwowane, suszone, zamrożone świeże oraz zamrożone konserwowane. Menu składa

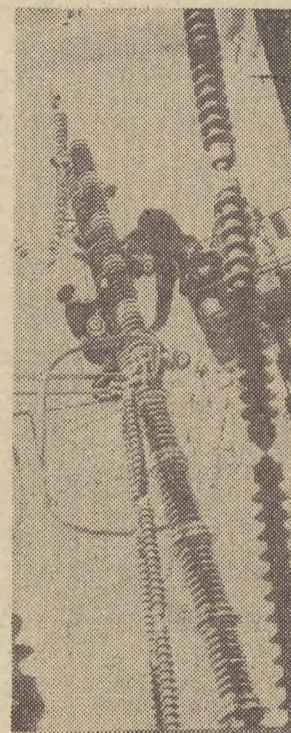
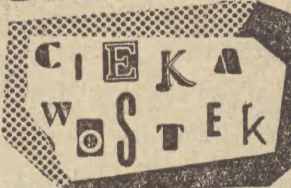
się z wędlin z jajkami, pieczonej kury, file z języków, befsztyka w sosie grzybowym itp. Dodatki — buraczki, ziemniaki, jagody, pieczone jabłka.

Dzienna porcja kosmonauty powinna dostarczać mu 3500 kalorii. Niektóre produkty są suszone sublimacyjnie. Po wysuszeniu produkt umieszcza się w metalowych puszkach. Do przywrócenia właściwej konsystencji używa się wody o temp. 74°. Proces przywrócenia konsystencji trwa 5—15 min.

Trudniejszym zadaniem było przygotowanie kanapek z chleba z dodatkiem sera, wędlin i płatków mięsa kurzego. W celu niedopuszczenia do kruszenia się chleba powleczono jego kałki żelatyną. Wielkość tartinek odpowiada jednemu kęsowi.

Pierwsze partie pożywienia dla kosmonautów zostały skierowane do zakładów „General Electric”, gdzie przeprowadzono próby w układzie ciśnienia oraz nieważkości. Do tej pory najtrudniejszym zadaniem jest woda — projektuje się zamknięty jej obieg.

MAGAZYN



Elektryczny poligon

Największy na świecie ośrodek naukowo-badawczy aparatury wysokiego napięcia powstaje pod Moskwą. Na wielkim poligonie doświadczalnym badane aparaty umieszcza się w ogromnych komorach ze lazobetonowych. Prąd doprowadzany jest z sieci MO SENERGO lub z własnej siłowni, produkującej obecnie tylko 5 mln kilowatów amperów. Po ukończeniu budowy moc siłowni wzrośnie sześciokrotnie. Specjalne przyrządy wykazują, jak pracuje aparatura i jakie wytrzymałe obciążenie. Widoczny na ekranach oscylografów obraz zachowania się poszczególnych detali aparatur utrwala jest jednocześnie na kliszy.

CAF

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

PODNOŚCENIE CIĘŻARÓW 1—2 maja w Białogardzie

Międzynarodowy turniej o Puchar Przewodniczącego Prez. PRN

Po raz trzeci z kolei odbędzie się w dniach 1—2 maja Białogardzie międzynarodowy turniej w podnoszeniu ciężarów o Puchar Przewodniczącego Prez. PRN w Białogardzie. W turnieju wezmą udział sztangści Związku Radzieckiego, NRD i naszego województwa.

Drużynę radziecką reprezentować będzie zespół Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej im. Szewczenki, a NRD — dwa zespoły: BSG — Motor Stralsund i reprezentacja okręgu Neubrandenburg. Z kosałskich zespołów na pomoście Białogardu wystąpią ciężarowcy Iskry (3 drużyny), Ustki (2 zespoły) oraz LZS Orzeł Białogard i Lechii Szczecinek.

Impreza będzie miała uroczystą oprawę. Przed rozpoczęciem zawodów w sobotę (godz. 15) zasłużonym działaczom sportowym pow. białogardzkiego wręczone zostaną odznaki WKKFiT, przyznane im przez Prez. WKKFiT w Koszalinie.

Zakończenie zawodów i wręczenie zwycięskiemu zespołowi pucharu przewodniczącego

Na ringu

Koszalin-Poznań o Puchar PZB Juniorów

Po dłuższej przerwie w grzywkach o Puchar PZB juniorów w boksie, spowodowanej mistrzostwami okręgu, następnymi mistrzostwami okręgu w boksie — reprezentacji bokserów okręgu juniorów zagra w dniach 2 i 3 maja rewanżowe spotkanie z Poznaniem i Zieloną Górą.

W najbliższą niedzielę, w patyków boks w Koszalinie czeka atrakcyjny pojedynek reprezentacji Koszalina z Poznaniem. Zespół koszański wystąpi w najcięższym starcie z wicemistrzem Polski juniorów w wadze półciężkiej — Antonowem i brązowymi medalistami tegorocznych mistrzostw Polski w Kaliszu — Swiniarskim (w. lekkopółśrednia) i Sołtysem (w. półśrednia).

W pierwszym meczu w Poznaniu juniorzy nasi doznać porażki 7:15. Obecnie nadarza się okazja zrehabilitowania za przegrany pojedynek. Siły obu zespołów, sądząc o podstawie mistrzostw Polski w Kaliszu, są wyrównane. Zespół koszański nie stoi na straconej pozycji. Być może, że o końcowym wyniku zdecydują dopiero pojedynki dwóch ostatnich wagi.

W kategorii tych walczyli: da wicemistrz Polski — Now (Koszalin) — w. półciężka i mistrz Polski — Janowski (Poznań) — w. ciężka.

Zarząd PZB ustalił skład naszej reprezentacji: Barw Koszalina bronić będą od wagi papierowej do ciężkiej: Radloch (Czarni), Lisiecki (Lechia), Lipiński (Piomien), Wojciechowski (Czarni), Matusewicz (Lechia), Swiniarski (Czarni), Sołtyś (Czarni), Ambroziewicz (Lechia), Antanow (Piomien), Niebój (Czarni).

Przed zawodami odbędzie się wręczenie pierwszych medali olimpijskich trzem koszańskim juniorom: Antonowowi, Swiniarskiemu i Sołtyśowi. (sf)

Piłkarskie puchary

W OBECNOSCI ok. 45 tys. widzów rozegrano w Monachium rewanżowe spotkanie półfinałowe Pucharu Zdobywców Pucharów w piłce nożnej między zwycięzcą Legii TSV 1860 Monachium a włoskim zespołem AC Torino. Zwyciężyli piłkarze niemieccy — 3:1 (2:0). Ponieważ pierwszy mecz tych zespołów zakończył się zwycięstwem Torino 2:0, o awansie jednej z tych drużyn do finału zdecydowało trzecie spotkanie, które zostanie rozegrane 5 maja w Lozannie.

— Nie taki diabeł straszny! — Himmler lekceważąc machnął ręką. — W sierpniu 44 roku nasze pancerne dywizje „Wiking” i „Totenkopf” pod Radzyminem porządnie przepręły skórę temu Bogdanowowi!

— Owszem, zadaliśmy im wówczas spore straty. — Eismann z uprzedzającą grzecznością skinął głową. — Ale jak uczy praktyka Rosjanie nigdy dwa razy nie popełniają tego samego błędu!

— A jednak ich powstrzymamy. A potem jak ruszymy do przeciwnatarcia, to nie staniami wcześniej, aż na linii Wstępy. I to będzie dopiero początek. Nie zamierzamy w żadnym przypadku zrezygnować z naszych zdobyczy terytorialnych na wschodzie. Tego wymaga niemiecka racja stanu. Zostanie, moi panowie, że już niedługo pokonamy te chwilowe trudności. Układ gwiazd w opozycji do Wielkiej Niedźwiedzicy jest dla nas nader korzystny!

— Oby! — westchnął Lammerding wpatrując się tępo w rozkład w mapę. Jego wielka, czerwona twarz zdradzała, że jeszcze nie całkiem wytrzeźwiał po wczorajszym piątku. Nie widział też pełnego zdumienia wzroku, którym Rudel obrzucił Reichsführera. Eismann zorientował się, że słynny lotnik dopiero po raz pierwszy miał okazję zapoznać się z metodami, które stosował Himmler, jako kierujący działaniami wojskowymi. I on zareagował podobnie jak po raz pierwszy Reichsführer w trakcie rozmowy o sytuacji na jakimś odcinku frontu zaczął się powoływać na gwiazdę konstelacji. Ale na to nie było teraz rady; należało tak czy owak wrócić do właściwego tematu.

— Sądę, że będzie najlepiej jeśli wykorzystamy pułkownika i jego focke-wulfy w rejonie Pyrzyc. Na tym przyczółku Rosjanie ciągle koncentrują najcięższe czołgi. A gdy tylko ruszy Steiner, pułkownik mógłby wesprzeć jego natarcie. Czy zgadza się pan na to?

Himmler zamyślił się; ze zmarszczonym czołem przechrzątał się tam i z powrotem po miękkim dywanie zaciśniętym całym ogromnym pokój. Po chwili z powagą pokiwał głową.

WAL POMORSKI

JERZY KORCZAK

(100)

Eismann przy ostatnim zdaniu przygrzył wargi: kpiący, czy aż tak daleko idące zaślepienie? Ale Himmlerowi ani w głowie były teraz żarty. Powaga i patos były w jego głosie, gdy dobitnie oznajmił:

— Otóż i najstydniejszy lotnik III Rzeszy, pułkownik Rudel, którego wreszcie udało mi się ściągnąć z 6. Floty Powietrznej. Wiele zachodu kosztowało, aby się von Greim na to zgodził. I to wbrew sprzeciwom Schörnera. Ale w końcu i ta barykada została skruszona...

Szczupły, utykający na lewą nogę oficer o bladej, zmęczonej twarzy wyciągnął rękę w partyjnym pozdrowieniu. Tak Eismann, jak i Lammerding obrzucili Rudela pospiesznym, uważnym spojrzeniem.

— Bardzo się cieszymy, pułkowniku! — powiedział Eismann. Wobec przygotowywanej kontrofensywy zlecił nam pan naprawdę z nieba!

— Bo przecież lotnik! — dorzucił Himmler i roześmiał się, ogromnie rad z własnego dowcipu. — A teraz, moi panowie, zastanówmy się nad sytuacją. Tylko, pułkowniku Eismann, bez zbędnej paniki. Niech nam pan tylko nie wmawia, że sytuacja jest tragiczna. Zwłaszcza, że już najdalej za cztery dni odwrócą się całkowicie losy wojny na wschodnim froncie...

— I spojrzawszy z lekką ironią na szefa wydziału operacyjnego swego sztabu, dodał: — Nasze karmazynowe bractwo w Zossen wpadło ostanio w czarny pesymizm. To się udziela nawet na odległość!

Eismann pominął tę uwagę milczeniem. Także i Rudel nie odezwał się słowem, chociaż Himmler patrzył w jego stronę wyraźnie oczekując od niego aprobaty.

— A więc — rozpoczął Eismann przerywając kłopotliwą ciszę — podchodząc do ogromnej, rozpiętej na ścianie mapy. — Odtwarzanie 9. Armii przebiega niestety bardzo powoli. Trudno o to winić generała Busse; objął dowództwo dopiero przed kilkunastu dniami, a z rzuconych na jego odcinek ośmiu dywizji, niewiele zyskał. Dywizje „Grossdeutschland” i „Brandenburg” wycofały się wprawdzie spod Łodzi aż pod Głogów. Ale teraz ugrzęzły ostatecznie w kontrataku przeprowadzonym obydwojema brzegami Odry na południe. Schörner je do reszty zmarnuje... Także korpus strzelców górskich SS, rzucony do walki częściami w czasie przedzierania się Rosjan przez wał wschodni ku Odrze, wymaga gwałtownie uzupełnień. Co się zaś tyczy wschodniego skrzydła, to trzeba się niestety liczyć w najbliższych dniach z utratą Grudziądza i Elbląga. No, a jeśli idzie o obszar pomiędzy 2. a 9. Armią, to sytuacja jest jeszcze gorsza. Pojedyncze jednostki walczą desperacko, ale...

— Przecież tam właśnie wkroczy Steiner ze swoją 11. pancerną. Wszystko jest już przygotowane do kontrofensywy. Dziś właśnie oczekuję tu jego przyjazdu wraz z nowo sformowanym sztabem. Sami najlepsi oficerowie. Wszyscy z SS! — Himmler siłił się na spokój, ale nie bardzo mu się to udawało; jego cienki, łamiący się głos był oznaką najwyższego zdenerwowania.

— Tak jest, ale ja referuję sytuację aktualną! Na ostatnim słowie Eismann położył wyraźny nacisk; zabrzmiąło to tak stanowczo, że Himmler umilkł. Nieoczekiwanie odezwał się także Rudel, który dotąd był tylko milczącym słuchaczem.

— Jeśli można prosić, wolalbym znać całą prawdę o naszym położeniu. Całą najgorszą choćby prawdę! Dokładne rozpoznanie sił nieprzyjaciela, to prawie połowa powodzenia... Jak przedstawia się w przybliżeniu ilość rosyjskich czołgów? Moje focke-wulfy 190 nastawione są przede wszystkim na walkę z bronią pancerną!

— Czołgów mają niestety całą chmarę. To wprost nie do policzenia, że ich aż tyle. Nasza służba nasłuchowa nie może wprost nadążyć z podchwytywaniem rozmów. Z całą pewnością działają przeciwko nam aż dwie armie pancerne — Kaulow i Bogdanow!